



Wojna i sztuka

BELŻEC W swoje ręcznie zdobione kurtki ubiera celebrytów. Teraz wykorzystał swoje kontakty załatwiając buty dla tysiąca ukraińskich żołnierzy

STRONA 2

Protesty na przejściu. „Bomby spadają, a do Rosji jedzie salami”

PROTEST Chcą, by unijne sankcje objęły też transport drogowy towarów do Rosji. Ukraińcy i Polacy przez trzy dni blokowali rosyjskim i białoruskim ciężarówkom wjazd na terminal w Koroszczynie (powiat bialski). W poniedziałek do akcji wkroczyła policja. – Ciąg dalszy nastąpi – nie poddają się protestujący

Ewelina Burda

Będziemy protestować do skutku – mówiła nam jeszcze w poniedziałkowy poranek Natalia Panchenko z fundacji Euromaidan-Warszawa. Jednak po południu blokadę zawieszono. – Policja otoczyła nas kordonem i nie pozwoliła nam blokować przejazdu ciężarówek – relacjonowała Ukrainka.

Część protestujących przez cały weekend pełniła na blokadzie nocne dyżury.

– Nie zgadzamy się, aby Unia Europejska handlowała z państwem, które prowadzi działalność terrorystyczną, zabija cywili, niszczy szpitale. Chcemy, aby Unia zablokowała możliwość handlu z Rosją – tłumaczy Żenia Klimakin, ukraiński dziennikarz, który od 12 lat mieszka w Polsce. Do Koroszczyna przyjechał z Warszawy, a wraz z nim kilkadziesiąt innych osób, także Polaków.

– Pytaliśmy kierowców ciężarówek co wiozą. Niektórzy mówili, że Martini albo salami. Na ukraińskie miasta spadają bomby, nie

ma tam prądu i wody, a Unia dostarcza do Rosji Martini? – oburza się Klimakin.

Protestujący próbowali uświadamiać rosyjskich kierowców.

– Odpowiadali, że mają gdzieś to, co robi Kreml, że nie interesują się polityką. Jak dotąd, żaden nie powiedział „przepraszam”

– opowiada ukraiński dziennikarz.

Natalia Panchenko podaje inny przykład. – W poniedziałek jechał TIR na włoskich rejestracjach z pomocą humanitarną. Kierowca twierdził, że dla dzieci do Mińska – nie dowierza aktywistka. – Wiozą te towary, żeby wspierać gospodarkę rosyjską, by wspierać rosyjską armię.

W tej sprawie głos zabrała też Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza. „Apelujemy do firm, które w czasie agresji na Ukrainę prowadzą handel z Rosją i Białorusią, o zaprzestanie dostaw. Han-



dlujecie z odpowiedzialnymi za ludobójstwo”

W oświadczeniu izby czytamy też, że „dostawy do Rosji i Białorusi to w istocie dostawy śmierci”.

Aktywiści przepuszczali białoruskie i rosyjskie TIR-y co pół godziny. W poniedziałek kierowcy musieli stać nawet 25 godzin w kilkunastokilometrowej kolejce. W kulminacyjnym momencie, sznur liczył nawet 800 ciężarówek.

Aktywiści przepuszczali białoruskie i rosyjskie TIR-y co pół godziny. W poniedziałek rano w kolejce do terminala w Koroszczynie kierowcy stali nawet 25 godzin. W kulminacyjnym momencie, sznur liczył 800 ciężarówek

FOT. ŻENIA KLIMAKIN

Zapytana o otoczenie protestujących kordonem, rzeczniczka białskiej policji tłumaczy: – Z uwagi na narastające napięcie policjanci rozdzielili obie grupy. Naszym celem było tu przede wszystkim niedopuszczenie do eskalacji konfliktu oraz zapewnienie bezpieczeństwa protestującym. Podczas naszych działań nie były użyte środki przymusu bezpośredniego – zapewnia kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla

Izba Administracji Skarbowej w Lublinie podaje, że „większość transportów realizowanych przez terytorium Polski to tranzyt z innych krajów UE m.in. do Rosji”.

– Z Unii Europejskiej wywożone są wyłącznie towary nieobjęte sankcjami wywozowymi – zapewnia Michał Deruś, rzecznik lubelskiej IAS. – Każdy wywóz towarów poza europejski obszar celny podlega kontroli granicznej.

W sobotę na konferencji prasowej rzecznik rządu Piotr Mueller stwierdził, że „sankcje dotyczące ograniczania wymiany handlowej są podejmowane na podstawie decyzji Rady Europejskiej”.

– Premier Mateusz Morawiecki wielokrotnie apelował, aby takie działania podjąć. Jednak, ponieważ nie ma zgody na to na poziomie Unii Europejskiej, to szukamy takich rozwiązań i takich furtek prawnych, aby ograniczyć taką działalność – zapewnił.

Z kolei wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński dodaje, że na przejściach obowiązuje „zwiększona intensywność kontroli granicznej”.

Hrywna już nie parzy w ręce

WALUTY Ruszył skup hrywien w lubelskich kantorach. Po tym, jak wiele kantorów kompletnie wstrzymało zakup ukraińskiej waluty lub oferowało kurs na poziomie śmieciowym, Ukraińcy znów mogą sprzedać pieniądze po „przyzwoitych cenach”

Jeszcze w ubiegłym tygodniu – o czym pisaliśmy w Dzienniku kilka razy – problem ze skupem ukraińskiej waluty był ogromny. Hrywna w obiegu międzybankowych nie funkcjonuje, więc właściciele kantorów bali się, że zostaną z dużą ilością ukraińskiej gotówki, na którą chętnych nie będzie.

Dlatego wiele kantorów kompletnie przestało kupować hrywny. Inne robiły to po bardzo niskim kursie, nawet 3-4 złote za 100 hrywien (oficjalny kurs NBP to 13 PLN za 100 UAH).

Ważną dla ukraińskich uchodźców sprawą zainteresowaliśmy kilku polityków z naszego regionu. Interpelacje do ministra finansów w tej sprawie napisała dwój-

ka lubelskich posłów: Marta Wcisło (PO) i Jerzy Bielecki (PiS).

Dziś sytuacja się stabilizuje. Nie tylko wrócił skup, ale także notowania ukraińskiej waluty, które zbliżyły się do tych sprzed wybuchu wojny.

Wczoraj w trzech kantorach przy ul. Peowiaków



w Lublinie bez problemu można było sprzedać hrywny. Kurs skupu wynosił od 11 do 12,50 zł za 100 hrywien.

Przed wejściem do jednego z punktów kilkuosobowa kolejka. Młoda Ukrainka

przyznaje, że będzie wymieniać dolary, które przywiozła zamiast hrywien. – Bo z naszą walutą mógł być kłopot – tłumaczy.

Ale wielu Ukraińców przyjeżdża do nas z hrywnami.

Kantory przy ul. Peowiaków w Lublinie prowadziły wczoraj regularny skup ukraińskich pieniędzy. Najwięcej można było dostać 12,50 zł za 100 hrywien

FOT. KW

– Indywidualne transakcje są przeróżne: od kilkunastu do 50 tys. hrywien, choć zdarzają się też dużo większe sumy – przyznaje właściciel kantoru przy Peowiaków 4B, gdzie za 100 hrywien można było wczoraj dostać 12 zł.

O 50 groszy więcej płaci kantor położony po drugiej stronie ulicy, przy Peowiaków 9. Na tablicy kursów walut skup UAH to 12,50 zł, a sprzedają 14 zł.

– Ale może pan napisać, że do skupu dorzucamy 30 groszy, czyli płacimy po 12,80 zł – mówi współwłaściciel kantoru Leszek Janek. – Średnie transakcje to około 20 tys. hrywien (ok. 1600 zł – red.). Ukraińcy często wymieniają też amerykańskie dolary – dodaje.

W zeszłym tygodniu Narodowy Bank Polski poinformował, że pracuje nad systemowym rozwiązaniem problemu z hrywnami.

– Prawdopodobnie będzie ona skupowana przez banki komercyjne i wymieniana w bankach ukraińskich – zapowiedział szef banku centralnego Adam Glapiński. Ale wdrożenie tego pomysłu może potrwać nawet kilka tygodni.

KRZYSZTOF WIEJAK

Mały Dima pyta, czy w Polsce też będą strzelać

ROZMOWA z Tomaszem Sztejnbisem z Lublina, który kursuje bussem do Lwowa i z powrotem

• Rozmawiamy przez telefon, a pan znowu w podróży. Do Ukrainy?

– Dziś nie. Czasami trzeba pracować, żeby z czegoś żyć. Ale już szykujemy kolejny wyjazd.

• Od czego to się zaczęło?

– Zadzwoiła koleżanka z pytaniem, czy mogę z lotniska na Okęciu odebrać sprzęt paramilitarny, który miał do Polski przylecieć z Tbilisi. Chodziło o wsparcie dla armii ukraińskiej, kamizelki taktyczne, hełmy, inne podobne rzeczy. Ja to odebrałem z Warszawy, pojechaliśmy do Medyki, gdzie przesyłkę razem z kolegą przenieśliśmy przez piesze przejście. Nieśliśmy to w wielkich torbach, ciężko było. Mieliśmy tylko legalne rzeczy, więc problemów z przekroczeniem granicy nie było. Po drugiej stronie ktoś to od nas odebrał i wróciliśmy do Polski.

• Ale to był dopiero początek.

– Jak zobaczyliśmy, co się dzieje na przejściach granicznych, to stwierdziliśmy, że trzeba działać. Widzieliśmy tysiące ludzi stojących w kolejkach, bez jedzenia i picia, bez możliwości sko-

rzystania z toalety. Naprawdę straszne rzeczy. Na dworcach kolejowych też było bardzo źle. Teraz już pojawiło się trochę wolontariuszy, więc ci ludzie mają pomoc, ale nadal jest ciężko.

• Na pewno nie działa pan w pojedynkę.

– Razem z kolegami z lubelskiego klubu judo. Współpracuję też z domem przy ul. Liliowej 5 w Lublinie, który organizuje bardzo szeroką pomoc. Biorę od nich wiele rzeczy na Ukrainę. Jedzenie, napoje, ale też paczki dla konkretnego dziecka czy żołnierza. A nawet specjalne jedzenie dla chorego psa. Wszystko co jest tam potrzebne. Ostatnio z Fabryki Cukierków Pszczółka dostaliśmy 200 kilogramów cukierków. To dla zmęczonych ludzi stojących w kolejce na granicy także potrzebna rzecz.

Pomagają nam też osoby prywatne, moi znajomi, którzy wpłacają pieniądze na paliwo. Bo niestety każdy taki wyjazd to koszt ok. 500 zł.



Można pojechać raz jeden czy drugi, ale z czasem zaczyna się robić problem.

Jakby ktoś chciał nas w ten sposób wesprzeć, to zapraszam na mojego Facebooka, łatwo mnie znaleźć.

• Nie wracacie do Polski sami.

– Ogłaszam się w internecie i zabieram

Tomasz Sztejnbis, Dima z Ukrainy i Konrad Wójcik, kolega z klubu judo

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

w drodze powrotnej ludzi. Lwów jest miastem przerzutowym dla uchodźców z całej Ukrainy, stamtąd większość z nich próbuje się dostać do Polski. Przywozimy ich na Liliową 5 lub do innych miejsc, gdzie mogą otrzymać pomoc. Jadę 9-osobowym samo-

chodem i zabieram tyle osób, ile się da.

• We Lwowie jest bezpiecznie?

– Wciąż to w miarę bezpieczny kierunek, chociaż są alarmy przeciwlotnicze i zagrożenie zawsze jest.

• Jakaś sytuacja z dotychczasowych wyjazdów zapadnie panu w pamięć?

– Kiedy widzi się dzieci żegnające się z ojcami, albo kobiety z mężami, to bardzo trudno powstrzymać się od wzruszenia. A ostatnio jechaliśmy z panią i jej 4,5-letnim synkiem Dimą. Był bardzo zmęczony, więc w samochodzie szybko zasnął. Jak się obudził, to dostał jedzenie, batoniki, musy i szybko złapaliśmy dobry kontakt. Do tego stopnia, że po drodze zaczęliśmy się bawić i wygłupiać. Ale jak wjechaliśmy na granicę, to zobaczył polskich żołnierzy. I wystraszony od razu zapytał, czy w Polsce też będą czołgi i czy będą strzelali. Uspokoiłem go, że nie. Ale strach przed wojną w tych dzieciach na pewno zostanie na długo.

ROZMAWIAŁ: PAWEŁ BUCZKOWSKI

Jak #Tenodkurtek obuł ukraińskich żołnierzy

WOJNA I SZTUKA W swoje ręcznie zdobione kurtki ubiera celebrytów, nie tylko w Polsce. Teraz wykorzystał swoje kontakty pomagając w zaopatrzeniu w solidne buty około tysiąca ukraińskich żołnierzy, bo niektórzy szli na front w... trampkach

Gdy na Ukrainie wybuchła wojna w całej Polsce ruszyły akcje pomocowe. Sebastian Sagan był akurat w Warszawie, gdy dowiedział się, że jego rodzinna gmina Bełżec organizuje zbiórkę darów dla partnerskiego Bełza na Ukrainie. Potrzebne były m.in. buty dla żołnierzy. Postanowił działać.

– Mam przyjaciółkę w firmie WashWash specjalizującą się w pielęgnacji obuwia. Przez nią nawiązałyśmy kontakt z CCC Shoes&Bags. Wystarczył dzień, a po dwóch transport z ponad tysiącem par butów był już w Bełżcu i zaraz został wysłany na Wschód – opowiada Sebastian Sagan, twórca unikatowych, ręcznie zdobionych kurtek, które noszą gwiazdy polskiej muzyki, dziennikarze, celebryci.

– To, co zrobił pan Sebastian, było po prostu niesamowite. Buty trafiły do na-

szego partnerskiego Bełza, a potem pod Kijów do jednostki ochotników – opowiada Andrzej Adamek, wójt Bełża.

Podkreśla, że Ukraińcy wielokrotnie dziękowali za ten prezent. – Te naprawdę solidne buty dostali chłopcy i mężczyźni, którzy nie byli wcześniej w armii, nie mieli żadnego umundurowania. Niektórzy przychodzili w zwykłych trampkach – wspomina Adamek. Dodaje, że wraz z „traperami” przyjechały też np. klapki, które gmina przekazała uchodźcom w punkcie noclegowym.

Wójt podkreśla, że Bełżcu i okolicach jest wiele osób mocno zaangażowanych w pomoc Ukraińcom. Zbiórki darów cały czas trwają. Są ukierunkowane na to, co na Ukrainie najbardziej w danym momencie potrzebne.

– Jak zbierzemy transport, to nasi partnerzy przyjeżdżają po dary, wiozą do siebie,



a później przekazują dalej, najczęściej do oddziałów na froncie – opowiada wójt Bełża. Tak zza wschodnią granicę trafiły m.in. leki, materiały opatrunkowe, a także ubrania, latarki, powerbanki, reflektory, defibrylator, dwie walizki medyczne, kuchenka gazowa.

Samorządowiec podziwiał też ostatnie dzieło artysty i projektanta z Bełża – kurtkę z wizerunkiem Wołodymyra



Zeleńskiego autorstwa norweskiego artysty Roya Olsena.

Jest kurtka, będą wózki

To nie był projekt komercyjny, ale odruch, odzew na to, co się dzieje.

– Korespondowaliśmy długo w nocy, wymienialiśmy się poglądami. Obu nas to bardzo porusza. Roy wysłał mi swój popart i napisał: „Sebastian zrób kurtkę, jestem

ciekawy efektu”. Zabrałem się do pracy i taki jest efekt – opowiada Sebastian Sagan.

Zdjęcie swojego nowego dzieła zamieścił w mediach społecznościowych. Posypały się pełne uznania komentarze, wiele pytań o cenę i możliwość kupna tego unikatku. Póki co, Sagan kurtki z podobizną Zeleńskiego nie sprzedaje.

– Ma dla mnie duże emocjonalne znaczenie. Nie oddam jej ot tak. Sprzedam tylko komuś, w kim dostrzegę jakieś głębsze motywacje, a dochód przeznaczę na pomoc Ukraińcom. Wiem, że teraz np. są potrzebne wózki, które pomogą kobietom w przemieszczaniu się z bagażami. Za tę jedną kurtkę na pewno co najmniej kilka wózków da się kupić. Zawiozę je wtedy na granicę – zapowiada projektant.

Bo w rejonie przejścia bywa często. Na początku po prostu wsiadał w swojego wielowe-

go poloneza i jeździł na granicę, parkował i w starym aucie dawał schronienie i ciepło kobietom i dzieciom.

– Wtedy jeszcze nie było tam zorganizowanej pomocy, a uchodźcy marzli. Robiłem to, co uznawałem za potrzebne w danym momencie – opowiada.

ANNA SZEWC

#TENODKURTEK

Sebastian Sagan to twórca marki SSagan. Powszecznie jest znany jako #Tenodkurtek. Tworzy unikatową, personalizowaną odzież, głównie kurtki, najczęściej dżinsowe. Ubrania powstają zawsze na bazie odzieży używanej, często z second handów. W jego projekty ubierają się m.in. Doda, Rafał Maślak, Marcin Mroczek, Joanna Jabłczyńska, Nick Sinkler, Edyta Herbuś, Baron, Michał Szczygieł, 4Dreamers, Bartek Jędrzejak, Alicja Szemplińska, Marzena Rogalska, Ania Karwan i wielu innych znanych i popularnych.

Najpierw bezpieczeństwo, potem dopiero nauka

EDUKACJA Zdalne lekcje z bombardowanej Ukrainy, oddziały przygotowawcze lub nauka w jednej ławce z polskim kolegą. Ukraińskich dzieci w polskich szkołach z każdym dniem jest coraz więcej. Kuratorium szuka nauczycieli posługujących się językiem ukraińskim lub rosyjskim

Agnieszka Kasperska

Do szkół w naszym województwie dziś zapisanych jest 3849 ukraińskich uczniów. W Systemie Informacji Oświatowej 1595 ma status uchodźcy, co oznacza, że granicę przekroczyli już po wybuchu wojny.

– Ta liczba będzie na pewno dużo większa, bo zapisywanie dzieci do szkół to proces. Uciekając z kraju ogarniętego wojną w pierwszej kolejności myśli się o znalezieniu mieszkania. Dopiero potem o edukacji – uważa Jolanta Misiak, z Lubelskiego Kuratorium Oświaty. – Dzieci, które dziś przekraczają granicę, widziały wojnę i jej okrucieństwa. Są strauumatyzowane.

Stąd też pierwszym zadaniem polskich szkół jest zapewnienie im bezpieczeństwa. I tego fizycznego i tego psychicznego wynikającego m.in. z łatwej komunikacji.

Ja nie nie panimaju

Ogromna większość małych uchodźców polskiego nie zna. Porozumiewają się wyłącznie w języku ukraińskim i rosyjskim. W polskich szkołach mają mieć 6 godzin języka polskiego tygodniowo. To jednak za mało.

– Żeby mówić o adaptacji ci uczniowie muszą mieć kontakt z osobą znającą język ukraiński lub rosyjski. Dlatego od ubiegłego tygodnia staramy się pozyskać



nauczycieli mówiących w tych językach – mówi Jolanta Misiak.

Mogą to być osoby, które są w Polsce od dawna jak i uchodźcy. Polacy, Ukraińcy czy Rosjanie, którzy pełniliby rolę nauczycieli wspomagających.

Do tej pory do kuratorium zgłosiło się 45 takich osób. Najwięcej, bo 29 w samym Lublinie; 11 osób chce uczyć na terenie powiatu lubelskiego, w Chełmie i powiecie świdnickim po 5 osób. Powiat krasnostawski i puławski wskazały po 3 osoby.

Ile nauczycieli będzie potrzebnych? – Na pewno dużo – słyszymy w kuratorium.

Miejsca w szkołach zabraknie

Więcej pracy będą mieć nauczyciele rosyjskiego. W Lubelskiem ich nie brakuje, bo w porównaniu z innymi województwami, rosyjskiego uczy się u nas sporo dzieci.

– Na popis prezydenta czeka specustawa, na mocy której m.in. nauczyciele będą mogli pracować więcej niż na 1,5 etatu. Ma też zostać

odblokowana możliwość pracy nauczycielom na świadczeniach kompensacyjnych – dodaje Jolanta Misiak.

Na początek mali uchodźcy mogą trafić do oddziałów przygotowawczych, gdzie będą adoptować się do nowego systemu. W mniejszych ośrodkach takie klasy mogą być łączone np. I-III, IV-VI itd.

Mogą być też przypisywani do istniejących już klas i uczyć się razem z polskimi dziećmi. Tak jest m.in. w Garbowie i Opolu Lubelskim.

Uchodźcom polecana będzie relokacja na tereny wiejskie. Jest tam wiele budynków po szkołach – zamkniętych w ostatnich latach z powodu braku uczniów.

Nauka zdalna z bombardowanego miasta

Czworo uczniów z Ukrainy uczy się już w Collegium Gostynianum - Zespole Szkół Prywatnych im. ks. Kazimierza Gostyńskiego w Lublinie.

– 13-latek porozumiewa się w języku angielskim. 6-latek z okolic Kamieńca Podolskiego ma polskie korzenie i dobrze zna polski.

W Zespole Szkół Prywatnych im. ks. Kazimierza Gostyńskiego w Lublinie uchodźcy uczą się trójtorowo: zdalnie, na lekcjach z polskimi uczniami i na indywidualnych zajęciach z języka polskiego

FOT. COLLEGIUM GOSTYNIANUM

W najgorszej sytuacji są dwaj bracia w wieku 10 i 13 lat z Kijowa – mówi dyrektor Marcin Sokół.

Dlatego szkoła szuka nauczyciela z językiem ukraińskim. Kontaktuje się też z macierzystymi szkołami chłopców.

– Dzieci uchodźców mają dostęp do podręczników w sieci, a ukraińscy nauczyciele starają się prowadzić lekcje zdalne. Z samego Kijowa to się nie udaje, ale mimo bombardowań takie lekcje są prowadzone z Równego czy z Iwano-Frankowska. Dzieci mogą brać w nich udział niezależnie od rejonizacji – mówi dyr. Sokół. – Po naszej stronie leży zapewnienie im opieki i sprzętu komputerowego.

Od rodziców uczniów z Ukrainy Collegium Gostynianum nie pobiera opłat

– Jeśli zdecydują się osiedlić na dłużej, znajdą pracę i zaczną być finansowo niezależni wtedy możemy rozmawiać o czesnym. Na razie najważniejsze jest bezpieczeństwo – mówi dyrektor.

Nie wszyscy z PiS za „bezkarnością plus”

POLITYKA W specustawie o pomocy obywatelom Ukrainy nie będzie zapisu o tzw. bezkarności urzędników. Za wykreśleniem tego punktu – mimo dyscypliny partyjnej – zgłosowało m.in. dwoje lubelskich posłów klubu Prawa i Sprawiedliwości: Teresa Hałas i Sławomir Zawiślak

Wspecustawie, która do Sejmu trafiła w ubiegłym tygodniu, jest wiele przepisów dotyczących ukraińskich uchodźców (patrz ramka). Ogromne kontrowersje wywołał jednak zapis dotyczący tzw. bezkarności urzędniczej. Gdyby ustawa weszła w życie w pierwotnej formie, to do odpowiedzialności karnej za złamanie dyscypliny finansów publicznych i nie mogliby być pociągnięci m.in. ministrowie, samorządowcy i urzędnicy jeśli w państwie ościenym trwa wojna, obowiąz-

uje stan wyjątkowy, a także w czasie pandemii.

W trakcie sejmowych prac nad projektem sama partia rządząca przegłosowała poprawkę, w myśl której bezkarność miała jednak nie dotyczyć stanu wyjątkowego i pandemii. Z kolei Senat wykreślił z ustawy cały ten zapis.

W sobotę rano nad senackimi poprawkami głosowano w Sejmie. Tej jednej nie udało się odrzucić, choć poparło ją 227 posłów przy 228 głosach za jej odrzuceniem. W tym przypadku konieczne było jednak uzyskanie bezwzględnej większości, która przy 456 obecnych na sali

parlamentarzystach wynosiła 229 głosów.

W klubie PiS obowiązywała dyscyplina. Wyłamało się z niej troje posłów, którzy głosowali tak samo jak opozycja. W tym gronie znaleźli się m.in. Teresa Hałas z Krasnegostawu i Sławomir Zawiślak z Zamościa.

W kuluarach spekuluje się o karach, jakie mogą ponieść

za polityczną niesubordynację.

– Te trzy osoby wcześniej nie poparły naszej poprawki w tej sprawie, więc były w tej kwestii konsekwentne. Nie wiem, czy będą wobec nich wyciągane konsekwencje. Myślę, że przeżyjemy bez tego zapisu, bo to bardzo ważna ustawa i najważniejsze, że wchodzi w życie – komentuje Krzysztof Szulowski, poseł PiS z Puław.

– Ewentualne kary mogą się pojawić raczej w przyszłości niż teraz – mówi nam inny parlamentarzysta tej partii z naszego regionu, który chce pozostać anoni-

mowy. – O takich rzeczach partyjne władze mogą pamiętać chociażby przy układaniu list wyborczych. Tym bardziej, że tym posłom już wcześniej zdarzało się głosować wbrew klubowej dyscyplinie.

Hałas i Zawiślak we wrześniu 2020 roku zostali zawieszeni w prawach członków PiS, kiedy nie poparli tzw. „piątki dla zwierząt”. Zamojskiemu parlamentarzystcie zdarzyło się też wyłamywać w trakcie ubiegłorocznego głosowania w sprawie Krajowego Funduszu Odbudowy.

Z Teresą Hałas nie udało nam się wczoraj skontakt-

ować. Sławomir Zawiślak podczas rozmowy telefonicznej poprosił o wysłanie pytań mailem. Do zamknięcia wydania nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

CO UMOŻLIWIA SPECUSTAWA

To m.in. legalizacja pobytu w Polsce przez 18 miesięcy, jednorazowa wypłata 300 zł, prawo do świadczeń rodzinnych i wychowawczych czy wsparcie dla osób i podmiotów, które przyjęły pod swój dach Ukraińców w kwocie 40 zł dziennie.

Dworzec wpada w poślizg

PROBLEM Z niemal rocznym opóźnieniem może się skończyć budowa dworca przy ul. Młyńskiej. Jego wykonawca poprosił miasto o dodatkowe 11 miesięcy na dokończenie robót. Ratusz ocenia, że prośba jest zasadna, a poślizg niezawiniony przez wykonawcę

Dominik Smaga

Teoretycznie dworzec powinien być gotowy nie później niż 29 lipca tego roku. Taka data widnieje w umowie zawartej przez miasto z warszawską spółką Budimex, która buduje nowe centrum komunikacyjne. Wiadomo już, że termin będzie zmieniony.

Proszą o 11 miesięcy...

– W ostatniej korespondencji wykonawca wskazał na konieczność przedłużenia terminu realizowanych prac do końca czerwca 2023 r. Argumentuje to wystąpieniem konieczności wykonania dodatkowych robót, które wpłynęły na terminowość realizacji umowy – informuje Justyna Gózdź z biura prasowego Ratusza. – Przedstawioną przez wykonawcę argumentację uznajemy za zasadną, ponieważ okoliczności związane z realizacją robót dodatkowych były niemożliwe do przewidzenia na etapie opracowywania dokumentacji projektowej.

... ale mogą dostać mniej

To, że Ratusz przyznaje rację wykonawcy w sprawie obiektywnych trudności na placu budowy, nie musi wcale oznaczać, że zgodzi się



na opóźnienie inwestycji do czerwca 2023 r.

Urząd Miasta twierdzi, że wolałby wyznaczyć firmie nieco wcześniejszy termin zakończenia prac budowlanych. – W pierwszym kwartale przyszłego roku – mówi Gózdź. Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. – Aktualnie jest

Postępy w budowie dworca są coraz bardziej zauważalne dla przechodniów, ale zbyt małe, by obiekt mógł być gotowy w zakładanym pierwotnie terminie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

uzgadniany projekt aneksu do umowy, czekamy również na wstępną zgodę Urzędu Marszałkowskiego na wydłużenie terminu. Po zakończeniu tych formalności będzie znany nowy termin.

Co spowodowało budowę

Głównym problemem na terenie inwestycji było

odkrycie w ziemi niezidentyfikowanych wcześniej fundamentów oraz zbiorników będących pozostałością dawnej gazowni. Zbiorniki trzeba było usunąć i zutylizować, a bez tego nie można było budować łącznika między ul. Młyńską a Gazową, więc konieczne okazało się

czasowe wstrzymanie prac w tym miejscu.

Niespodzianek było więcej. Podczas robót okazało się, że podziemne instalacje będące własnością kolei znajdują się na innej głębokości niż wynikało to z dokumentacji, co też miało wpływ na tempo prac.

To mają skończyć latem

Obok przyszłego dworca trwają też inne inwestycje związane z nowym centrum komunikacyjnym. Jedną z nich to budowa jezdni, która umożliwi zjazd z wiaduktu ul. Lubelskiego Lipca '80 do ronda przed Targami Lublin i dalej do dworca (tu prace są mocno zaawansowane) oraz jezdnią łączącą wspomniane rondo z al. Piłsudskiego.

Drogi miały być gotowe zeszłej jesieni, ale termin ich zakończenia przesunięto na koniec czerwca. – Na ten moment jest on aktualny – zapewnia Gózdź.

Również w czerwcu przy ul. Krochmalnej ma być gotowy plac postojowy dla autobusów oczekujących na odjazd z nowego dworca oraz budynek socjalny dla kierowców. W tym samym terminie powinien być przebudowany odcinek ul. Krochmalnej.

21-letnia walka o działkę

NA WOKANDZIE Kolejny sąd zajmie się sporem o zwrot nieruchomości w środku osiedla Błonie. O odzyskanie działki, na której 10 lat temu rozebrano budynek prywatnej szkoły, stara się dawna właścicielka terenu. Ratusz uważa, że nie ma podstaw do zwrotu ziemi

Dominik Smaga

Sporna nieruchomość leży przy ul. Herbowej, niedaleko skateparku i boiska, obok prowizorycznego, mocno już zużytego chodnika z betonowych płyt i w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 42 przy ul. Rycerskiej. Dziś właścicielem tej działki jest miasto. Kiedyś była to prywatna nieruchomość, ale została wywłaszczona pod budowę osiedla mieszkaniowego i wypłacono za nią odszkodowanie.

Zgodnie z prawem, w określonych sytuacjach można się starać o zwrot ziemi, jeżeli nie powstanie na niej to, co miało powstać. Na taką możliwość powołuje się kobieta, która od 2001 r. stara się o odzyskanie nieruchomości. Jej zdaniem nie można uznać, jakby teren był obecnie wykorzystywany zgodnie z celem wywłaszczenia. Jest tutaj kilka drzew, rośnie trawa, mieszkańcy wychodzą tu z psami i wykorzystują to miejsce jako dziki parking.



Sąd: cel został zrealizowany

Spór ciągnie się latami, a w tej sprawie zapadło już kilka decyzji. Jedną z nich wydał w 2019 r. starosta łęczyński, który uznał, że miasto nie musi oddawać ziemi. Uznał, że „cel wywłaszczenia został zrealizowany”, bo działka najpierw była zapleczem budowy

osiedla, od 1992 r. budynek zaplecza był siedzibą społecznej szkoły podstawowej, powstał też ciąg pieszo-jezdny. Szkołę zburzono w 2012 r. zgodnie z decyzją nadzoru budowlanego. Pozostał po niej kawałek muru.

Decyzja starosty została zaskarżona do wojewody,

sporna nieruchomość leży na terenie os. Błonie, niedaleko Szkoły Podstawowej nr 42

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

który utrzymał ją w mocy. Kobieta domagająca się

zwrotu ziemi nie dała za wygraną i złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Ten oddalił jej skargę i orzekł w grudniu 2019 r., że decyzje urzędników były prawidłowe.

– Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie

ma ponowne powoływanie się na stan nieruchomości, obecnie już po rozbiórce budynku – czytamy w wyroku. – Jasno przecież wykazano, że cel wywłaszczenia został zrealizowany, zatem późniejszy sposób zagospodarowania nie jest decydujący.

Nie występują przesłanki?

Wyrok został zaskarżony do wyższej instancji, czyli Naczelnego Sądu Administracyjnego, który zajmie się sprawą już 25 marca. Urząd Miasta twierdzi, że kobieta upominająca się o ziemię nie powinna dostać tej działki.

– W naszej ocenie nie występują ustawowe przesłanki do zwrotu nieruchomości, co zostało potwierdzone przez organy administracji w obu instancjach oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie – stwierdza Joanna Strzewska z biura prasowego Ratusza. – Jednak do czasu do zakończenia postępowania sądowego nie chcemy odnosić się do szczegółów w tej sprawie.

UMCS wspiera prosto z serca

STUDIA - To jest taki moment, w którym mówi się prosto z serca. A myśli mojego serca skierowane są ku naszym przyjaciółom z Ukrainy. Tym, którzy teraz są w ojczyźnie i walczą o wolność swojego kraju – mówi Paulina Jamrozik z Samorządu Studentów UMCS



Elwira Arbaczewska

Studenci i wykładowcy UMCS spotkali się na Placu Marii Curie-Skłodowskiej, żeby w sposób symboliczny okazać wsparcie osobom doświadczającym dramatu wojny w Ukrainie.

- Myślę o moim koledze Maksimie, który był wolontariuszem w Polsce. Spędził prawie rok na pomaganiu innym, a w tym momencie jest w Ukrainie i walczy o wolność swojego kraju - mówiła

Paulina Jamrozik, a zwracając się do Ukraińców dodawała: - Drodzy przyjaciele, chcemy żebyście mieli tę świadomość i nosili ją cały czas w swoim sercu, że jesteśmy i będziemy z wami do samego końca. Pamiętajcie, żebyście nie bali się prosić o pomoc i ją przyjmować. Ja wiem, że to czasem może być trudne, ale to żaden wstyd.

Gotowi do dalszej pomocy

UMCS czynnie włączył się w pomoc uchodźcom

od pierwszego dnia inwazji Rosji na Ukrainę. Uczelnia prowadzi m.in. zbiórki oraz udziela wsparcia finansowego oraz porad prawnych i psychologicznych. Władze uczelni zaznaczają, że niezależnie od tego, jak długo potrwa obecna sytuacja, są przygotowani do działania.

- Zapewniamy o gotowości do dalszej pomocy. Musieliśmy w dość szybkim czasie zweryfikować system naszego postrzegania świa-



ta i wyobrażenia o wolnej, spokojnej, bezpiecznej Europie. Zmieniło się nasze spojrzenie. Jedyną rzeczą, która pozostała niezmienna i jest budująca w tym trudnym okresie, to głębokie pokłady człowieczeństwa, które się w nas wyzwalają. Są one skierowane do ludzi potrzebujących, którzy zmuszeni byli opuścić swoje domy, rodziny i udali się w daleką podróż - mówi prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, rektor UMCS - Chcę wszystkich uświa-

domić, że pomoc będzie potrzebna nie tylko dziś czy jutro, ale w dłuższej perspektywie. Chciałbym, żeby te pokłady człowieczeństwa, które zostały z nas wydobyte, były aktualne również w przyszłości. To dla nas wszystkich długotrwałe wyzwanie.

Dziękują

UMCS kształci obecnie około 880 Ukraińców. Nie ukrywają oni, że są wdzięczni za wsparcie wszystkim Polakom.

- Przeżywamy trudny czas, ale odczuwamy olbrzymie wsparcie ze strony uniwersytetu, kolegów i wszystkich Polaków. W imieniu wszystkich Ukraińców dziękujemy wam za to - podkreśla Halina Risna, studentka i chórzystka UMCS. — Pochodzę z zachodniej Ukrainy. Cała moja rodzina została w kraju. Codziennie modlimy się o to, żeby było bezpiecznie w miejscowościach naszych rodzin i innych miastach, takich jak Berdiańsk czy Mariupol.

Kto zasłużył na nagrodę?

KULTURA Do końca marca można zgłaszać kandydatów do corocznych miejskich nagród kulturalnych. Także w tym roku będą one przyznane w czterech kategoriach: Nagroda Artystyczna Miasta Lublin za 2021 r., Nagroda Miasta Lublin za Upowszechnianie Kultury w 2021 r., Nagroda Miasta Lublin za Całokształt Działalności oraz

Nagroda Miasta Lublin dla Mecenasów Kultury 2021 r. - Kandydatów do nagród mogą zgłaszać osoby fizyczne, prawne oraz inne podmioty - informuje Izolda Boguta z biura prasowego Ratusza. Zgłoszenie trzeba uzgodnić z kandydatem, bo jednym z wymaganych załączników jest oświadczenie wymagane przez RODO. Do dokumentów można też dołączyć multimedia,

opinie, dyplomy, wycinki prasowe, katalogi i wydawnictwa. - Należy jednak pamiętać, że załączniki te nie podlegają zwrotowi. Niezbędne formularze można znaleźć na stronie internetowej nagrody.kultura.lublin.eu, a o szczegóły można dopytywać telefonicznie (81 466 37 14) oraz mailiem (mecenat.kultura@lublin.eu).

Można pomóc festiwalom

KULTURA Do 28 marca przyjmowane będą zgłoszenia od osób chcących pomóc przy organizacji dużych miejskich festiwali, takich jak Noc Kultury, Inne Brzmienia, Carnaval Sztukmistrzów i Jarmark Jagielloński. Przy każdej z tych imprez pracują nieodpłatnie rzesze wolontariuszy. Teraz można zostać jednym z nich. Wymagany jest zapal do pracy i odpowiedni wiek: nie

mniej niż 16 i nie więcej niż 75 lat. Konieczne jest również wypełnienie internetowego formularza na stronie warsztatykultura.pl. - Uczestnicy projektu będą brać udział w warsztatach w trybie weekendowym od 9 kwietnia do 11 czerwca - informują Warsztaty Kultury, miejska instytucja organizująca największe letnie festiwale Lublina. Spotkania przygotowu-

jące ochotników do roli wolontariuszy mają się odbywać od trzech do czterech razy w miesiącu. Podczas szkoleń będzie można poznać kulturalną mapę Lublina, nauczyć się opowiadać o wydarzeniach, przy których się pomaga, poprawić swoje umiejętności pracy grupowej, czy też poznać szczegóły produkcji wydarzenia kulturalnego. (DRS)

Wiadomo ile wyniesie 13-ta emerytura

ZUS podał wysokość dodatkowego świadczenia, które wkrótce zostanie wypłacone emerytom. Ale 13-tka należy się im nie tylko im

Dodatkowa emerytura, wypłacona po raz pierwszy w 2019 roku, a rok później - dzięki ustawie - stała się regularnym świadczeniem. Od razu wyjaśnijmy, że pieniądze należą się nie tylko emerytom. Mają do nich prawo wszyscy, którzy na dzień 31 marca danego roku pobierali: emeryturę, rentę, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, świadczenie Mama 4 plus,

świadczenie przedemerytalne lub zasiłek przedemerytalny. - Trzynastki nie otrzymają natomiast osoby, które 31 marca będą mieć zawieszoną wypłatę emerytury czy renty, np. z powodu zbyt wysokich dodatkowych zarobków - dodaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych w wystosowanym komunikacie. ZUS informuje także o tym, w jakiej wysokości zostanie

wypłacona 13-tka. Wyniesie ona tyle, co minimalna emerytura, czyli 1338,44 zł brutto. 13-tka nie będzie opodatkowana, ale zostanie od niej pobrana składka na ubezpieczenie zdrowotne. Oznacza to, że emeryci otrzymają dokładnie 1217,98 zł „na rękę”. Dodatkowe świadczenie ma zostać wypłacone wraz z kwietniowymi emeryturami i rentami. (SKO)



Rzeczpospolita
Polska



Burmistrz Urzędowa

informuje o zakończeniu realizacji projektu pn.:

„Modernizacja oświetlenia ulicznego w Gminie Urzędów”

współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej 5 Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna, Działanie 5.5 Promocja niskoemisyjności, oraz współfinansowanego ze środków Budżetu Państwa.

Umowa o dofinansowanie projektu z Urzędem Marszałkowskim została podpisana 20 lipca 2020r. W ramach projektu na terenie Gminy Urzędów dokonano wymiany istniejącego oświetlenia ulicznego rtęciowego i sodowego na nowoczesne energooszczędne oświetlenie LED. Razem zamontowanych zostało 900 szt. opraw (parkowe i uliczne). Głównym celem projektu jest zmniejszenie zużycia nieodnawialnej energii pierwotnej, umożliwiające redukcję emisji CO2 oraz spadek emisji pyłów do atmosfery, poprzez wymianę źródeł światła na terenie Gminy Urzędów. Realizacja celów będzie miała wymierne efekty zarówno ekonomiczne jak i ekologiczne dla gminy Urzędów.

Główną korzyścią realizacji projektu będzie poprawa jakości środowiska naturalnego - spadek emisji gazów cieplarnianych. Zrealizowany projekt będzie sprzyjał poprawie jakości środowiska naturalnego poprzez zmniejszenie emisji szkodliwych substancji i gazów cieplarnianych do atmosfery a także zapobieganiu utracie bioróżnorodności w wyniku spadku o ok. 60 % zużycia energii w skali roku.

W ramach projektu dokonano dostawy i zainstalowano energooszczędne oświetlenie LED wyposażone w system inteligentnego sterowania oświetleniem. System ten pozwoli na monitorowanie zmniejszenia zużycia energii elektrycznej.

Zrealizowane działania doprowadzą do poprawy oświetlenia obszaru gminy, wpływając tym samym na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców i możliwość bezpiecznego przemieszczania się po zmroku. Ponadto dzięki poprawie efektywności energetycznej umożliwią budowanie bardziej konkurencyjnej gospodarki niskoemisyjnej, która będzie korzystać z zasobów w sposób racjonalny i oszczędny.

„Park Recyklingu” koło szklarni

LEONÓW Do inwestycji, związanej z przetwarzaniem odpadów, przymierza się spółka z Wielkopolski. „W związku z licznymi pytaniami kierowanymi do Urzędu Gminy Niemce” na piątek zaplanowano spotkanie „przyszłego inwestora z mieszkańcami”

Agnieszka Antoń-Jucha

Pierwszy raz spotkaliśmy się z inwestorem w październiku ubiegłego roku, później zaproponowali nam wizytę studyjną, na którą pojechaliśmy – mówi Krzysztof Urbaś, wójt gminy Niemce. – Piątkowe spotkanie, które organizujemy jest po to aby mieszkańcy otrzymali informacje na temat inwestycji. Konsultacje są po to by uświadomić ludziom, że nikt i nic im nie zagraża. Że to przedsięwzięcie będzie z korzyścią i dla mieszkańców i dla gminy, m.in. w postaci podatków, które wpłyną. I dodaje:

– Jak tak będziemy się tak wszystkiego bać to będziemy skansenem jak Białowieża.

– Nasza potencjalna inwestycja w Leonowie jest na bardzo wstępnym etapie – zaznacza Hanna Marliere, prezes spółki Green Management Group, która będzie uczestniczyć w piątkowym spotkaniu z mieszkańcami gminy Niemce. – Jesteśmy na etapie rozmów i uzgodnień z władzami gminy. Na razie mamy jedynie koncepcję ogólną przedsięwzięcia, która będzie podstawą – o ile zdecydujemy się na realizację inwestycji – opracowania technologii, a także sporządzenia raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

Ma być ogród społeczny

„Park Recyklingu”, który miałby ewentualnie powstać na kilkunastohektarowej działce w sąsiedztwie szklarni w Leonowie miałby się składać z trzech części.

– Pierwsza to PSZOK (Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych - red.) otwarty dla mieszkańców, bo takie jest oczekiwanie gminy – mówi Hanna Marliere. – Druga częśći zakładu, także otwarta dla mieszkańców, głównie uczniów i przedszkolaków byłaby



W dniach 21-22 października 2021 r. delegacja z gminy Niemce w ramach wizyty studyjnej zwiedziła trzy obiekty w Polsce zajmujące się zagospodarowywaniem i recyklingiem odpadów biodegradowalnych.

FOT. URZĄD GMINY NIEMCE/ARCHIWUM

edukacyjno-komunikacyjna na wzór ogrodu społecznego, m.in. z rabatami i krzewami owocowymi.

Natomiast w trzeciej części znalazłaby się instalacja przetwarzania odpadów przede wszyst-

kim organicznych, służących do produkcji kompostów i podłoży ogrodowych.

Ponieważ inwestycja jest na wstępnym etapie na razie nie można mówić o zakładanym „strumieniu odpadów ani jakościowych ani ilościowych”.

Z Wielkopolski pod Lublin

Dlaczego firma, która ma siedzibę w Dąbrówce (województwo wielkopolskie) chce inwestować w okolicach Lublina?

– Siedzibę mamy w Wielkopolsce, ale realizujemy swoje inwestycje na terenie całego kraju, m.in. w Olszynie. Niedługo zaczynamy też projekt pod Warszawą – wyjaśnia Hanna Marliere. – Jeśli chodzi o recykling odpadów to Lublin jest pustynią, dlatego zainteresowaliśmy się tą właśnie lokalizacją. Leonów leży w pobliżu tego dużego miasta. Inwestycja taka jak nasza jest jedyną szansą dla gmin z wywiązania się ze wskaźników recyklingu, które niebawem będą musiały spełnić.

Prezes spółki zapewnia, że inwestycje, której realizuje Green Management Group są bezpieczne dla środowiska.

– Pojawiające się na spotkaniach z mieszkańcami obawy i sugestie, że wraz z otwarciem zakładu pojawiają się muchy, szczury i będzie śmierdziało absolutnie nie znajdują potwierdzenia w stanie rzeczywistym – zapewnia Hanna Marliere.

Spotkanie w piątek

Na stronie internetowej Urzędu Gminy Niemce i mediach społecznościowych została zamieszczona informacja o piątkowym spotkaniu: – W związku z licznymi pytaniami kierowanymi do Urzędu Gminy Niemce w sprawie przedsięwzięcia pn. „Park Recyklingu” planowanego na nieruchomości zlokalizowanej w sąsiedztwie Gospodarstwa Szklarniowego Leonów, wójt gminy Niemce umożliwił spotkanie przyszłego inwestora z osobami zainteresowanymi inwestycją (...).

Spotkanie w budynku biblioteki, przy ul. Pakowej 6 w Niemcach rozpocznie się o godz. 14.30.

11 pomysłów na miasto

ŁUKÓW Projektów jest jedenaście, a czas na głosowanie mieszkańcy mają do 25 marca. Pierwszy budżet obywatelski wkracza w kolejny etap

Ewelina Burda

W sumie wpłynęło 13 propozycji, ale po ocenie komisji, do głosowania dopuszczono 11 z nich – mówi burmistrz Piotr Płudowski.

Jedną z nich jest „naturalny plac zabaw” przy żłobku miejskim. Autorzy tłumaczą, że „drewniane huśtawki i domki wkomponują się w naturalną przestrzeń i krajobraz zbliżając małych użytkowników do natury. Gumowe figury wspinaczkowe nawiążą do istniejącego muralu przyrodniczego oraz zbudowanych przez dzieci owadzych hotelików”.

Inny pomysł dotyczy budowy tętni solankowej w parku miejskim. „W dobie walki ze smogiem i zanieczyszczeniami powietrza, tętnia solankowa działa jak filtr powietrza, tworzy bezpieczną, zdrową i estetyczną strefę relaksu dla mieszkańców Łukowa” – uzasadniają pomysłodawcy.

Stowarzyszenie ma cztery pomysły

Cztery inicjatywy pochodzą od członków stowarzyszenia Przyjazny Łuków.

– Wnioski, które wypracowaliśmy wspólnie z mieszkańcami mają charakter infrastrukturalny i prorozwo-

jowy dla Łukowa – podkreśla Bartłomiej Bryk, założyciel stowarzyszenia. – Nasze propozycje są przemyślane, poddane wielogodzinnej dyskusji z mieszkańcami Łukowa, a także skonsultowane z inżynierami i fachowcami z branży budowlano – wykonawczej.

Dozwolone od lat trzynastu

Głosować można od poniedziałku do 25 marca.

– Głosowanie odbywa się w formie tradycyjnej za pomocą kart, które następnie należy wrzucić do urn – zaznacza burmistrz.

Miasto wyznaczyło dwa miejsca: w punkcie obsłu-

gi interesanta w Urzędzie Miasta oraz w Łukowskim Ośrodku Kultury.

– Głosować mogą mieszkańcy Łukowa, którzy ukończyli 13. rok życia. Dolna granica wieku jest dyktowana chęcią zaofiarowania budżetu obywatelskiego jako usługi powszechnej, dostępnej do różnych grup wiekowych, promującej proobywatelskie postawy od lat szkolnych – tłumaczy Tomasz Goławski, kierownik referatu promocji. Poza tym, głosowanie jest imienne. – Dane te posłużą jedynie weryfikacji faktu zamieszkiwania na terenie Łukowa.

Po zakończeniu głosowania oraz podliczeniu wszystkich głosów, karty z danymi osobowymi mieszkańców zostaną zniszczone – zapewnia Goławski.

Mieszkańcy na karcie do głosowania mogą wskazać tylko jeden popierany przez siebie projekt. Przypomnijmy, że w ręce obywateli samorząd oddaje 300 tys. złotych. Wyniki mają być znane 1 kwietnia, a zwycięskie projekty zostaną zrealizowane jeszcze w tym roku.

Propozycja

Na liście projektów zakwalifikowanych do gło-

sowania znajdują się: * Utwardzenie terenu – łącznika ul. Parkowej z bulwarem nad Krzną; * Renowacja boiska „Górka”; * Naturalny plac zabaw; * Oświetlenie i zagospodarowanie łącznika między osiedlami Chacińskiego i Klimeckiego; * Zielone płuca Łukowa – część I; * Rowerowy majsterkowicz – 10 samoobsługowych stacji napraw rowerów; * Remont 350 m chodnika na ul. Sienkiewicza; * Budowa tętni solankowej w parku miejskim w Łukowie; * Miasteczko ruchu drogowego; * Czy wiem czym oddycham?; * Pumptrack UKF.

Zaczęło się...

LUBELSKIE Niestety zaczęło się wypalanie traw i nieużytków. Tylko w niedzielę straż pożarna odnotowała 42 takie zdarzenia w województwie lubelskim. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ostrzega, że takie działania są karalne. Dla rolnika może zakończyć się to też pomniejszeniem płatności bezpośrednich i obszarowych

Agnieszka Antoń-Jucha

13 marca 2022 godzina 14:04. Wyjazd zastępu GBA 2/16 RENAULT do pożaru suchych traw w miejscowości Dębczyna, gmina Baranów – opisują swój niedzielny wyjazd ratownicy z OSP KSRG Żyrzyn (powiat puławski). „Nasze działania polegały na pomocy jednostkom z gminy Baranów w ugaszeniu pożaru na znacznym obszarze. Spaleniu uległo kilkadziesiąt hektarów suchych traw.”

– Łącznie w tym roku odnotowaliśmy już 288 zdarzenia dotyczące pożarów traw i nieużytków, z czego ostatniej doby – 42 – podlicza st. bryg. Michał Badach z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, z którym wczoraj rozmawialiśmy. – W całym 2021 r. mieliśmy takich zdarzeń 1277.

Pogoda nam nie sprzyja

I nie był to rekord. – Były gorsze lata – przyznaje nasz rozmówca. – Wszystko zależy bowiem o tego jaka jest pogoda. A ta obecna nam niestety nie sprzyja. Jest słonecznie,



Niedzielny wyjazd strażaków do pożaru suchych traw w miejscowości Dębczyna.

FOT. OSP KSRG ŻYRZYN

w miarę ciepło i sucho. Nie zaczęła się też jeszcze wegetacja roślin.

Ocieplenie oznacza niestety początek pożarów traw i nieużytków.

– W szczycie odnotowujemy 100, a nawet 300 takich zdarzeń na dobę – przyznaje Badach.

Część z takich zdarzeń (nie większość) ma zwią-

zek z działalnością rolniczą. Przed wypalaniem traw ostrzega Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. „Każdego roku na przełomie zimy i wiosny dochodzi do pożarów spowodowanych wypalaniem traw i nieużytków rolnych. Bardzo szkodzi to środowisku i stanowi zagrożenie dla ludzi i zwierząt. Jak bardzo wypalane traw

jest niebezpieczne, można było się przekonać dwa lata temu, gdy ogień zniszczył wiele hektarów Biebrzańskiego Parku Narodowego, a akcja gaśnicza trwała wiele dni.” – podkreślają pracownicy ARiMR, zaznaczając, że wypalanie łąk, pastwisk, ugorów i trzcinowisk jest zakazane (kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany,

aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść 5-20 tys. zł – red.), ale też nieuzasadnioną agrotechnicznie.

137. ukaranych

„Podczas pożaru zniszczona zostaje warstwa życiodajnej próchnicy, giną zwierzęta oraz mikroorganizmy odpowiedzialne za równowagę biologiczną. Po pożarze gleba

staje się jałowa i potrzebuje dużo czasu na regenerację. Zdarza się również, że ogień rozprzestrzenia się w tak niekontrolowany sposób, że zagraża życiu i zdrowiu, dociera do lasów, a także zabudowań gospodarczych, powodując dodatkowe, dotkliwe straty” – wyliczają pracownicy Agencji.

ARiMR ma również prawo do karania. „By ubiegać się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe PROW, rolnicy są zobligowani m.in. do niewypalania gruntów rolnych” – podkreślają pracownicy Agencji. – „Złamanie tego zobowiązania grozi nałożeniem kary finansowej zmniejszającej wszystkie otrzymywane płatności od 1 proc. wzwyż – w zależności od stopnia winy rolnika. Wyższe kary przewidziane są dla tych, którzy świadomie wypalają grunty rolne. Muszą oni liczyć się z obniżeniem płatności nawet o 25 proc.”

Od 2015 r. Agencja za wypalanie gruntów rolnych nałożyła sankcje na 137 rolników. W ostatnich latach – na co zwraca uwagę ARiMR, „takich przypadków było jedynie od kilku do kilkunastu”.

Co cię boli? Zapytaj po ukraińsku

PONIATOWA W środę kolejny dyżur ukraińskiego lekarza, który w Poniatowej przyjmuje swoich rodaków. Chce w ten sposób wesprzeć uchodźców, którzy dzięki temu nie będą mieli kłopotów z barierą językową

W Poniatowej w środy dyżuruje lekarz, który w ojczystym języku rozmawia z uchodźcami z Ukrainy. Nie trzeba się zapisywać ani płacić. Można uzyskać telefonadę albo przyjść. Pacjenci znajdują lekarza w gabinecie w przychodni przy ul. Młodzieżowej 6.

– Zapropionowałem, że mogę w ten sposób pomóc osobom, które przyjechały z Ukrainy. W nowo otwartej przychodni była możliwość skorzystania z gabinetu. Ja oddaję swój prywatny czas. W każdą środę między godz. 15 a 16 przyjmuję tam pacjentów – mówi doktor Edward Otczenaszenko.

Ukraiński lekarz jest chirurgiem, pracuje w szpitalu w Poniatowej ale swoim rodakom, którzy nie znają polskiego będzie udzielał porad jako lekarz pierwszego kontaktu.

Sam w Polsce jest od dwudziestu lat, kończył medycynę we Lwowie, tam też robił specjalizację. Pytany czy Ukraińcom trudno jest nauczyć się polskiego mówi, że on nie miał z tym problemów, bo pochodzi z rodziny o polskich korzeniach. – Ukraińcy są zdolni i pracowici, z pewnością szybko się nauczą, żeby pójść do pracy. Niektórzy już pracują – dodaje chirurg.

Przychodnia w której przyjmuje Ukrainiec to miejsce otwarte w zeszłym miesiącu. Lekarze pracują tu od marca. Placówka jest filią Przychodnia Nr 1 z ul. Szpitalnej w Opolu Lubelskim i znajduje się w strukturze Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim.

Telefon do przychodni przy ul. Młodzieżowej w Poniatowej, by skontaktować się z lekarzem przyjmującym w środy w języku ukraińskim: 81 458 21 42 (AGDY)

Tyszowce, dnia 15.03.2022r.

BURMISTRZ TYSZOWIEC

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Tyszowce położonej w Perespie oznaczonej nr działki 195/3 o powierzchni 0,3863 ha wpisanej do księgi wieczystej KW ZA1T/00079284/0.

Cena wywoławcza – 45.510,00 zł
wadium – 4.500,00 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Tyszowce w/w nieruchomość znajduje się częściowo w terenach zabudowy zagrodowej a częściowo w terenach użytkowania rolniczego. Nieruchomość nie jest obciążona żadnymi prawami, długami ani roszczeniami osób trzecich oraz hipotekami przymusowymi.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2022 roku o godz. 10.00 w sali narad budynku Urzędu Miejskiego w Tyszowcach przy ulicy 3 Maja 8.

Przystępujący do przetargu winni dokonać wpłaty wadium w pieniądzu w wysokości podanej wyżej, na konto Urzędu Miejskiego w Tyszowcach w Banku Spółdzielczym w Tomaszowie Lubelskim nr 53 9620 0005 0000 8774 2000 0350 w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 21 kwietnia 2022 roku wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu pod rygorem nie dopuszczenia do udziału w przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości oraz oryginału dowodu wpłaty wadium. Ponadto osoby inne niż osoby fizyczne zobowiązane są posiadać oryginał i kserokopię odpisu z KRS lub zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W przypadku reprezentowania oferenta przez pełnomocnika, pełnomocnik powinien posiadać pełnomocnictwo notarialne.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Przeniesienie własności nieruchomości nastąpi w formie aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.

Cena działki nie zawiera kosztów wznowienia znaków granicznych.

W przypadku ewentualnej potrzeby okazania granic na gruncie nabywca ustali warunki tego okazania z wybranym przez siebie geodetą. Okazanie granic nastąpi na koszt nabywcy.

Uczestnikowi przetargu, który przetarg wygra i nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tyszowcach, w godz. 7.30 - 15.30, tel. 084 66 12 135 lub na stronie internetowej - www.tyszowce.pl w BIP na stronie <http://umtyszowce.bip.lubelskie.pl>

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

in798

Tyszowce, dnia 15.03.2022r.

BURMISTRZ TYSZOWIEC

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej pozostałością budynku parterowego nie podpiwniczonego o konstrukcji stalowej obudowanej bez pokrycia stanowiącej własność Gminy Tyszowce położonej w Perespie oznaczonej nr działki 195/7 o powierzchni 0,1771 ha wpisanej do księgi wieczystej KW ZA1T/00079284/0.

Cena wywoławcza – 27.675,00 zł
wadium – 2.500,00 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Tyszowce w/w nieruchomość znajduje się w terenach zabudowy zagrodowej. Nieruchomość nie jest obciążona żadnymi prawami, długami ani roszczeniami osób trzecich oraz hipotekami przymusowymi.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2022 roku o godz. 13.00 w sali narad budynku Urzędu Miejskiego w Tyszowcach przy ulicy 3 Maja 8.

Przystępujący do przetargu winni dokonać wpłaty wadium w pieniądzu w wysokości podanej wyżej, na konto Urzędu Miejskiego w Tyszowcach w Banku Spółdzielczym w Tomaszowie Lubelskim nr 53 9620 0005 0000 8774 2000 0350 w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 21 kwietnia 2022 roku wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu pod rygorem nie dopuszczenia do udziału w przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości oraz oryginału dowodu wpłaty wadium. Ponadto osoby inne niż osoby fizyczne zobowiązane są posiadać oryginał i kserokopię odpisu z KRS lub zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W przypadku reprezentowania oferenta przez pełnomocnika, pełnomocnik powinien posiadać pełnomocnictwo notarialne.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Przeniesienie własności nieruchomości nastąpi w formie aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.

Cena działki nie zawiera kosztów wznowienia znaków granicznych.

W przypadku ewentualnej potrzeby okazania granic na gruncie nabywca ustali warunki tego okazania z wybranym przez siebie geodetą. Okazanie granic nastąpi na koszt nabywcy.

Uczestnikowi przetargu, który przetarg wygra i nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tyszowcach, w godz. 7.30 - 15.30, tel. 084 66 12 135 lub na stronie internetowej - www.tyszowce.pl w BIP na stronie <http://umtyszowce.bip.lubelskie.pl>

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

in799



www.dziennikwschodni.pl

Dworzec pod specjalnym nadzorem

CHEŁM Na dworzec PKP w Chełmie w ciągu doby dociera nawet 5 tysięcy uchodźców wojennych z Ukrainy



Agnieszka Mazuś
Michał Siudziński

Piątek, po godz. 21.30. Na peron pierwszy dworca PKP w Chełmie wjeżdżają niebieskie wagony sypialne ukraińskich kolei. Lokomotywa zatrzymuje się z sykiem, przez zaparowane szyby widać niespiesznie zbierających się do wyjścia podróżnych. Dzieci uśmiechają się i nieśmiało machają do stojących na peronie umundurowanych mężczyzn i kobiet. To policjanci, strażacy, WOT – łącznie kilkadziesiąt osób. Oprócz nas, dziennikarzy, na peronie nie ma nikogo w cywilnych ubraniach.

Nie wszedł tu nawet Oleg (imię zmienione – red.),

który przyjechał po żonę i trójkę dzieci z Berlina. Z telefonem przy uchu długo biega po sąsiednim peronie wypatrując twarzy swoich bliskich w zaparowanych oknach wagonów. Gdy wreszcie znajduje, zaczyna podskakiwać i machać do nich uradowany. Nie widzieli się rok.

Pociągu nie ma w rozkładzie PKP. Nie ma go też na tablicy odjazdu/przyjazdu chełmskiego dworca. Podobnie jak kilku innych, które przyjechały dziś zza wschodniej granicy.

– 16 wagonów, około 1200-1300 ludzi. Może więcej. Dzisiaj to chyba szósty pociąg z Ukrainy – stojący na peronie funkcjonariusz Straży Ochrony Kolei nie

jest pewien. – A w telewizji tylko Przemysław pokazuje – komentuje z uśmiechem.

Konkretnymi liczbami dzieli się por. Marta Gaborek, oficer prasowy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. „Każdej doby na dworcu PKP w Chełmie żołnierze OT odbierają ponad 5 tysięcy uchodźców” – podaje rzeczniczka w komunikacie prasowym 11 marca.

Jeśli nie macie miejsca...

Z pociągu długo nikt nie wysiada. Młodzi ludzie w wojskowych mundurach biegną po wózki inwalidzkie, potem we wszystkich wagonach szukają chorych dzieci. Gdy okazuje się, że w tym pociągu ich jednak nie ma, odkładają wózki

i zaczynają wypuszczać podróżnych. Powoli, wagon po wagonie.

Ciszę przerywa tylko powtarzany co kilka minut komunikat o zasadach odprawy granicznej, darmowym posiłku, pomocy medycznej. „Jeśli nie macie miejsca docelowego to damy wam nocleg” – płynie z głośników po polsku i ukraińsku.

– Jak pierwszy pociąg podjechał to wylał się tłum. Teraz tak się nie robi. Po co mają marznąć? W wagonach jest ciepło, bo każdy ma własny opalany węglem piec – tłumaczy mi SOK-ista. – Gdy tak stoję i na nich patrzę, to zastanawiam się co z nimi dalej będzie. Prześpią się noc czy dwie, i co dalej? I ile my damy

radę? Dwie siatki kanapek to 300 złotych. Jak długo ludzi będzie na to stać?

Wszystko co dzieje się na peronach rejestrują kamery zamontowane wysoko na wysięgniku auta zaparkowanego przed budynkiem dworca. Obok stoją radiowozy, autobusy miejskiej komunikacji na włączonych silnikach, ktoś głośno tłumaczy taksówkarzowi, by „Broń Boże nie włączał taksometru”. Do busa, który właśnie podjechał, ustawia się kolejka terytorialistów. Wypakowują tekturowe pudełka i wnoszą do budynku dworca.

W środku robi się coraz tłoczniej. Wchodzący od strony peronów po przejściu kontroli granicznej mijają stół i siedzących przy

nim ludzi w kamizelkach „zarządzanie kryzowe”. Po prawej (za kotarą) punkt medyczny, po lewej inspekcja weterynaryjna (na psy czekają pełne miski, na koty – kuwety ze żwirkiem).

Wielu podróżnych kieruje się prosto człowieka z tablicą z logo PKP. Do kierunku „Wrocław” niedawno dokleił kartkę „Berlin”. To dla rodziny Olega szansa, by jeszcze dziś zabrać rodzinę do swojego berlińskiego domu. Rezerwuje miejsca, ale boi się, że transport do Niemiec odjedzie, zanim żona z dziećmi wysiadzie z pociągu.

Następnego dnia w południe Oleg wysłał nam wiadomość. – Hello my friend, on 12 h we came to Berlin!

Jasne, że będzie taniej. I jaśniej

OPOLE LUBELSKIE Nawet pół miliona złotych rocznie chce zaoszczędzić gmina na rachunku za prąd. Będzie to możliwe, bo właśnie trwa modernizacja 2300 lamp. Mieszkańcy miejscowości, które już mają nowe ledowe oświetlenie zauważają zmiany i wskazują kolejne miejsca do oświetlenia

Agnieszka Dybek

Zmniejszenie zużycia prądu o 70 proc. zakłada inwestycja, którą realizuje samorząd. Chodzi o wymianę oświetlenia ulicznego na terenie całej gminy. Jak wyliczają władze, projekt dotyczy 2300 sztuk opraw oświetleniowych oświetlenia ulicznego typu LED.

Na liście miejscowości, które już mają nowe lampy jest Górna Owczarnia. – Niektóre sołectwa jeszcze czekają, u nas nowe oprawy na starych słupach zostały założone w styczniu. Jest duża róż-

nica, jesteśmy zadowoleni. Nawet od mieszkańców słyszę, że teraz oświetlenie jest lepsze niż było stare – mówi Danuta Grzeszkowska, sołtys Górnej Owczarni. Pytana czy lampy by się gdzieś jeszcze przydały mówi, że od dłuższego czasu apelują w gminie o zrobienie drogi, która jest jedynie wysypana tłuczniem i w ogóle nie ma oświetlenia.

Młodzi się pobudowali

Chodzi o 1400 metrów skrótu do dojazdówki w stronę Opola. Oprócz mieszkańców Górnej Owczarni z tej

krótszej trasy korzystają też kierowcy z Franciszkowa czy Gór Opolskich.

– Młodzi ludzie pobudowali tam mieszkania, czekają ze zrobieniem ogrodzenia na asfalt. Kurzy się bardzo, lecą kamyki. Do pół robią dobre drogi a tam gdzie są domy to nie. Rozmawialiśmy z burmistrzem ale mówi, że nie ma pieniędzy – dodaje pani sołtys, która by chciała, żeby choć 6-7 lamp pojawiło się przy tej drodze.

Rada sołecka planowała, że fundusz sołecki przeznaczy na ten cel, ale w tym roku sołtysi pieniędzy na

swoje wydatki mieć nie będą. Także Górna Owczarnia nowe lampy chwali ale przypomina, że są miejsca, gdzie jest ciemno i niebezpiecznie.

Oprócz Górnej Owczarni nowe lampy są na ulicach w miejscowościach: Kluczkowice Osiedle, Kluczkowice, Pusznio Godowskie, Pusznio Skokowskie, Nowy Franciszków, Stary Franciszków, Leonin, Góry Opolskie, Stary Komasyce, Wólka Komasycka.

Projekt dotyczy też samego Opola gdzie zmianę powinni zauważyć mieszkańcy

ulic: Rybackiej, Morwowej, Kraszewskiego, Brejdyganta, Willowej, Kwiatowej, Przedmieście, Krzywe Koło, Działkowej, Kopernika, Witosa, Rataja, Lubomirskiej, Konarskiego, Armii Krajowej, Orzeszkowej, Wyszyńskiego, Leśnej, osiedla przy ul. Krasickiego oraz łącznika ul. Fabrycznej z ul. Kolejową.

Pomogło dofinansowanie

Koszt zadania po przetargu to ponad 3 803 000 złotych. Wykonawcą jest warszawska spółka Polilight, która powinna zakończyć prace w maju tego roku.

– Zakładając, że prawie 100 proc. kosztów inwestycji stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, to wkład własny z budżetu gminy powinien zwrócić się w ciągu jednego roku działania nowego systemu oświetlenia ulicznego – mówi Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego.

Modernizacja infrastruktury oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy to jedna z trzech inwestycji na które Opole Lubelskie dostało pieniądze w ramach drugiego naboru do RFIL.

Przyjechał po ukraińską rodzinę. Burmistrz nie pozwolił ich zabrać

TOMASZÓW LUBELSKI Nie mogę pojąć, co się stało. Zamurowało mnie po prostu – opowiada pan Leszek z Biłgoraja, który chciał zabrać ukraińskie kobiety i dziecko do domu swojej znajomej, ale na drodze stanął mu burmistrz Tomaszowa Lubelskiego

Anna Szewc

To jakaś kuriozalna sytuacja. Są ludzie, którym trzeba pomóc, są inni gotowi to zrobić i się im na to nie pozwala – mówi rozgoryczony mężczyzna.

Opowiada, że już w kilka dni po wybuchu wojny na Ukrainie razem ze znajomymi zorganizował w Biłgoraju zbiórkę darów. Leki, jedzenie, koce, śpiwory, ubrania, środki higieny, trochę damskiej bielizny spakowali do busa i zawieźli do punktu zbiórki w Tomaszowie Lubelskim. Przy okazji wstąpił do ośrodka recepcyjnego przy tamtejszym OŚiR.

– Mam wielu znajomych, którzy są gotowi przyjąć uchodźców, więc tam to zgłosiłem. Zostawiłem wszystkie swoje dane, łącznie z numerem pesel – opowiada.

Weryfikacja

Później, jak twierdzi, odebrał jeszcze kilka telefonów z tomaszowskiego ośrodka z dodatkowymi pytaniami. Potraktował to jako weryfikację. I miał czekać na sygnał. Czekał. W ostatnią środę okazało się, że jest rodzina, której należy zapewnić dom.

– Wsiadam w samochód, jadę, wypełniam papiery, wychodzi do mnie jakaś



młodsza kobieta, babcia i mały chłopczyk. Już widzę, że się cieszą – relacjonuje pan Leszek. Ale zaraz za rodziną wyszedł także burmistrz miasta i wtedy „zaczęły się schody”.

Biłgorajanie opowiada, że samorządowiec zaczął zadawać mu wiele różnych pytań, m.in. czy zna burmistrza Biłgoraja. A później Wojciech Żukowski miał stwierdzić, że rodzina nigdzie z panem Leszkiem nie pojedzie.

– Dopytywałem o powody, ale ich nie poznałem. Pode-

szło za to do mnie dwóch panów w cywilu, przedstawili się jako policjanci, powiedzieli, że mam opuścić to miejsce. Więc opuściłem. Postałem jeszcze chwilę, bo byłem zdezorientowany i wróciłem do Biłgoraja – podsumowuje mężczyzna.

Nie możemy tak

Postanowiliśmy sprawę wyjaśnić.

– To nieprawda, że ten pan został zweryfikowany. Kiedy przyjechał, nabrałem wątpliwości co do jego intencji.

Najpierw do Tomaszowa Lubelskiego pan Leszek pojechał bussem pełnym darów, później chciał zabrać ukraińskie kobiety i dziecko, ale mu nie pozwolono

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Zwłaszcza, że chodziło o powierzenie mu dwóch kobiet i małego dziecka. My nie możemy tak po prostu oddawać tych ludzi. Pytałem go, czy zarejestrował się w biłgorajskim starostwie, czy ktoś stamtąd sprawdził mieszka-

nie, które oferuje. Odparł, że nie. Mówił, że zna burmistrza Biłgoraja. Zatelefonowałem więc do Janusza Rosłana, ale nie udzielił temu panu rekomendacji – taką wersję wydarzeń przedstawia burmistrz Wojciech Żukowski.

– Rzeczywiście w godzinach nocnych odebrałem taki telefon. Ale w odpowiedzi zadałem pytanie, gdzie ten pan zawiezie rodzinę. Ja w zasobach miejskich wolnych miejsc na nocleg nie miałem. Nie mogłem więc poręczyć za to, gdzie te panie

trafią – wspomina burmistrz Biłgoraja.

Sprawdzają także lokal

Wojciech Żukowski w rozmowie z nami podkreśla, że w Tomaszowie Lubelskim starają się trzymać zasady, że każda prywatna osoba, która z punktu recepcyjnego zabiera uchodźców do siebie do domu jest sprawdzana, oferowany przez nią lokal także.

– Wyjątkiem są sytuacje, że po Ukraińców przyjeżdżają ich znajomi. Jeśli uchodźcy mówią, że jadą do osób, którym ufają, wtedy od tej zasady odступujemy. I tylko w takich przypadkach – zapewnia burmistrz.

Dlaczego zatem ktoś z Tomaszowa, jak twierdzi pan Leszek, telefonował do niego i przekazał informację, że może przyjechać po ukraińską rodzinę?

– Nie znam szczegółów tych rozmów, nie będę ich komentował. Nic więcej do dodania nie mam – ucina Żukowski.

A pan Leszek zapewnia, że to go nie zniechęciło do niesienia pomocy Ukraińcom, a nawet zmobilizowało do dalszych działań. – Bo ci ludzie nie są winni sytuacji w jakiej się znaleźli, a ja nie jestem winny temu, co mnie spotkało – mówi.

Biblioteka otworzyła się na uchodźców

BIAŁA PODLASKA Tam na chwilę mogą oderwać się od wojennych zmartwień. Dzieci ukraińskich uchodźców zaczęły już korzystać z zajęć w Miejskiej Bibliotece Publicznej

Ewelina Burda

Pierwsze dni już za nami. Dzieci mogły zapoznać się z naszymi robotami i dronami. Uczestniczyły w lekcjach z kodowania. Dowiedziały się jak wykorzystywać komputery do tworzenia muzyki – wylicza Ewa Filipiuk z białskiej biblioteki oferującej bezpłatne zajęcia dla ukraińskich dzieci.

Udział brał w nich m.in. Illia.

– Tutaj jest miło, te panie się uśmiechają. Wreszcie mogłem porobić coś fajnego, bo mama bardzo się martwi i dużo płacze – opowiada chłopiec, który szczególnie zainteresował się robotyką.

Będzie też angielski

– Były też zajęcia, na których dzieci mogły posadzić sezonowe rośliny – dodaje Filipiuk. W planach są jeszcze m.in. lekcje z języka angielskiego.

– Cieszymy się, że to właśnie agenda biblioteki stała się miejscem, w którym dzieci z terenów objętych konflik-



tem zbrojnym mogą odkrywać swoje talenty oraz uczestniczyć w zajęciach edukacyjnych – podkreśla Paweł Borek, dyrektor placówki.

„Miejska Strefa Kultury” jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach: 8–18, a w soboty do 15. Oprócz zajęć, dzieci mogą skorzystać też z dostępnych kom-

puterów, tabletów, czy klocków. W pomoc zaangażowali się tutaj studenci białskich uczelni, również ci pochodzący z Ukrainy.

Inni też pomagają

To nie jedyna oferta dla uchodźców.

– Planujemy też nieodpłatną naukę języka polskie-

Zajęcia w białskiej bibliotece

FOT. IMBP

go dla dzieci i osób dorosłych – zapowiada Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka magistratu.

Takie lekcje wdrożył już Łuków. Zajęcia odbywają się

w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Siedleckiej.

– To zajęcia dla osób dorosłych – zaznacza Tomasz Gołowski kierownik referatu promocji.

Na lekcje można przychodzić w poniedziałki, środy i piątki o godz. 8. Wcześniej trzeba się jednak zgłosić do urzędu miasta, można rów-

nież zadzwonić: 601 751 833 (pod wskazanym numerem można rozmawiać w języku ukraińskim) i wyrazić chęć nauki. Na razie zrobiło to 25 osób.

– W przypadku dużego zainteresowania Ukraińców, liczba godzin lekcyjnych będzie sukcesywnie zwiększana – przyznaje urzędnik.

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

MIESZKANIA LUBLIN I OKOLICE

MIESZKANIA 2-pokojowe

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 34,5m położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się: 2 pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda-miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny, pary jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 497/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610. www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 35,4m położone na 3 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajduje się salon z aneksem kuchennym, 2 oddzielne pokoje, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica. Nieopodal nieruchomości pełna infrastruktura (szkoła, przedszkole, sklepy, przychodnie zdrowia, przystanki komunikacji miejskiej, place zabaw, zielone tereny rekreacyjne). Mieszkanie idealne dla rodziny jak również osób ceniących sobie ciszę i spokój(oferta nr 496/2351/OMS). Cena: 325 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

NA sprzedaż mieszkanie
położone na 3 piętrze
niskiego budynku
mieszkalnego
posadowionego w spokojnej

okolicy w dzielnicy Tatary. W mieszkaniu znajdują się 2 pokoje, salon z aneksem kuchennym, łazienka, toaleta i przedpokój. Do mieszkania przynależy duża piwnica (oferta nr 495/2531/OMS). Cena: 394 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

6. Do sprzedania kawalerka o powierzchni ok. 27m² położona na piętrze wolnostojącego budynku mieszkalnego w gminie Kraśnik. Mieszkanie składa się z pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z toaletą i przedpokoju. Na podłodze położone zostały panele, mieszkanie sprzedawane jest z całym wyposażeniem. Ciepła woda boiler elektryczny (taryfa dzienna i nocna). Do mieszkania przynależy wolnostojący budynek gospodarczy (2 pomieszczenia o powierzchni ok. 16m²) znajdujący się na działce (oferta nr 493/2351/OMS). Cena: 135 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610. www.dom-pol.pl

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 60,3m² położone na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Lubartowie. W mieszkaniu znajdują się: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, toaleta i przedpokój. W pokojach na podłodze położone są, pokoje są widne i rozkładowe. Z największego pokoju pełniącego funkcję salonu można wyjść na balkon. Z balkonu rozpościera się widok na tereny zielone i okoliczne budynki dając obraz panoramy miasta. Przestronny przedpokój z dobrze zagospodarowaną przestrzenią zapewnia dodatkową wolną przestrzeń w pozostałych pomieszczeniach. Ogrzewanie miejskie, ciepła woda-bojler. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 488/2351/OMS). Cena: 375 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl
MIESZKANIA 3-pokojowe

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 48,2m położone na 4 piętrze niskiego budynku mieszkalnego w dzielnicy Klukowszczyzna. W mieszkaniu znajdują się 3 oddzielne pokoje, kuchnia, łazienka z toaletą oraz przedpokój. Ogrzewanie i ciepła woda- miejska i niski czynsz to tylko niektóre atuty nieruchomości. W mieszkaniu przeprowadzono generalny remont i jest gotowe do zamieszkania. Do mieszkania przynależy piwnica (oferta nr 498/2351/OMS). Cena: 440 000 zł BN DOM-POL

tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

■ **Domy**

**DOMY LUBLIN I
OKOLICE:**

NA sprzedaż całoroczny, wolnostojący dom z bali o powierzchni ok.140m2 wybudowany w 2007r. Na parterze budynku znajduje się salon, sypialnia, kuchnia, łazienka z toaletą, przedpokój oraz pomieszczenie gospodarcze. Z przedpokoiu drewniane schody prowadzą na użytkowe poddasze gdzie znajduje się kolejna sypialnia i gabinet. W kuchni poza szafkami w zabudowie i niezbędnym sprzętem AGD swoje miejsce znalazł również stół z okrągłym szklanym blatem i czterema krzesłami. Pomieszczenia są widne, rozkładowe i bardzo przytulne. Kolorystyka ścian i umeblowanie oraz dodatki sprawiają, że wnętrze zaprasza do wypoczynku i relaksu. Niewątpliwym atutem nieruchomości jest również taras znajdujący się w osłoniętej od ulicy i sąsiadów części działki. Na poddaszu zamontowane zostały okna dachowe. Na dachu położona została blacha. Ogrzewanie i ciepła woda-piec gazowy. Działka jest ogrodzona i zadbana. Znajdują się na niej różne nasadzenia, a ścieżka i schodki zostały wykonane z kostki brukowej (oferta nr 386/2351/ODS). Cena: 636 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DO sprzedania parterowy dom z użytkowym poddaszem o powierzchni użytkowej 168 m². Na parterze domu jest: salon, gabinet, kuchnia, łazienka(kabina prysznicowa)z toaletą. Na poddaszu znajdują się: 3 sypialnie, łazienka(kabiną prysznicową, wanną, dwie umywalki)z toaletą i garderoba. W salonie znajduje się kominek z płaszczem wodnym. Wszystkie pomieszczenia są widne, jasne i rozkładowe. Do wykończenia wewnątrz użyto materiałów wysokiej jakości. Ogrzewanie domu- gazowe (na parterze domu i w łazience na poddaszu ogrzewanie podłogowe), kanalizacja-szambo. Powierzchnia działki, na której posadowiony jest dom to 885 m². W ogrodzie znajduje się oświetlona altana, grill, jacuzzi ogrodowe, drzewa, krzewy, kwiaty. Przepięknie zagospodarowana działka zachęca do wypoczynku i relaksu. Działka ogrodzona, wjazd bramą sterowaną

pilotem. Dodatkowym atutem nieruchomości są panele fotowoltaiczne, solary oraz klimatyzacja. W bryle budynku znajduje się jednostanowiskowy garaż. Dom gotowy do zamieszkania, nie wymaga nakładów finansowych (oferta nr 388/2351/ODS).

CENA: 1 199 000 zł BN
DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DOM W DZIELNICY
ABRAMOWICE o sprzedania
dom jednorodzinny,
wolnostojący o powierzchni
ok. 170m2 położony w
cichej i spokojnej okolicy.
Dom zbudowany w
2005roku z materiałów
wysokiej klasy, wykończony z
dbałością o każdy szczegół.
Na parterze znajduje się
gabinet, łazienka (kabina
prysznicowa) z toaletą,
przedpokój, kuchnia oraz
jadalnia z salonem.
Na piętrze budynku znajdują
się 4 sypialnie (jedna
sypialnia z balkonem) oraz
pokój kąpielowy z wanną,
kabiną prysznicową oraz
toaletą.
Umieszczony w salonie
kominek z obiegiem
wymuszonym może stanowić
źródło ogrzewania domu.
Dom można również
ogrzewać za pomocą
instalacji gazowej (oferta nr
358/2351/ODS). Cena: 1
149 000 zł BN DOM-POL
Lublin ul. Wertera 54 tel.
511-511-556, 502-877-7111

ROZDŻAŁÓW gm. CHEŁM
Dom o powierzchni ok. 220
mkw. parter dwa pokoje,
kuchnia i łazienka, pierwsze
piętro 4 pokoje i łazienka,
na podłogach deski, na
ścianach i suficie boazeria -
modrzew, centralne
ogrzewanie piec na opał
stały. W ramach siedliska są
jeszcze następujące
budynki: stodoła murowana
kryta blachą o wymiarach
16x12m; garaż murowane
o wymiarach 38x5m;
budynek inwentarski
murowany o wymiarach
16x12m, studnia własna
głębinowa, woda
doprowadzona również do
budynków gospodarczych.
Działka, na której
zlokalizowane są budynki
posiada powierzchnię 0,5
ha. cena 350000 zł , istnieje
możliwość zakupu całości
gospodarstwa o powierzchni
8,27 ha, za cenę 690000 zł.
do uzgodnienia.

GM. KONOPNICA Dom jednorodzinny, wolnostojący, parterowy z poddaszem o pow. użytkowej 245,8m². Dom w dużej części wykończony (podłogi, stolarka wewnętrzna, łazienki wraz z sanitariatami,

instalacja elektryczna oraz grzewcza). PARTER: kuchnia z jadalnią, salon z kominkiem, przedsiónek z garderobą, hall z drewnianymi schodami, kotłownia, łazienka z kąpielą prysznicową i wc, pokój gościnny/gabinet.

PODDASZE: 3 obszerne sypialnie, duża łazienka z wanną oraz sauną, garderoby. Ogrzewanie gazowe. Okna oraz drzwi drewniane. Budynek ocieplony. Dach czterospadowy kryty dachówką ceramiczną. Garaż wbudowany w bryłę główną. We wszystkich oknach na parterze zainstalowane elektryczne rolety antywłamaniowe. Ogrodzona działka o pow. 2300m². Dodatkowy wolnostojący budynek gospodarczy o pow. 40,2m², nadający się do prowadzenia działalności gospodarczej (oferta nr 363/2351/ODS). Cena: 1 249 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711. www.dom-pol.pl

DO sprzedania
dsprokondygnacyjny budynek mieszkalny posadowiony na działce o powierzchni ok. 6 arów, położony w bardzo atrakcyjnej lokalizacji w centrum miasta. Powierzchnia budynku to ok. 590m2 z czego zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania 40% można przeznaczyć na działalność usługową. Istnieje możliwość wydzielenia w budynku 24 kawalerek lub 12 mieszkań 3 pokojowych o powierzchni ok.45-48m2. Budynek składa się z 4 kondygnacji. Na każdej z nich mogą być po 3 większe mieszkania lub 6 kawalerek. Zaplanowano gazowe ogrzewanie dla całego budynku. Istnieje również możliwość zamontowania paneli fotowoltaicznych które mogą zapewnić energię elektryczną dla całego budynku. Nieruchomość znajduje się w cichej i spokojnej okolicy w środku osiedla mieszkalnego. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (sklepy, uczelnie, przystanki komunikacji miejskiej, przychodnie). Droga dojazdowa do posesji to ślepa uliczka prowadząca do tylko kilku nieruchomości. Nieruchomość stanowi idealną lokatę kapitału z uwagi na swoje położenie. Cena sprzedaży dotyczy stanu surowego zamkniętego. (oferta nr 357/2351/ODS).Cena: 1 850 000 zł BN DOM.POL Lublin ul. Wertera 54 tel.

511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania dom w atrakcyjnej lokalizacji, położony w dzielnicy Ponikwoda. Cicha i spokojna okolica domów jednorodzinnych usytuowana nieopodal pełnej infrastruktury zapewnia mieszkańcom komfort i wygodę. Dom wybudowany w 1985r. składa się z 3 kondygnacji, ogrzewanie gazowe. Dzięki zewnętrznej klatce schodowej na każdym piętrze istnieje możliwość wydzielenia odrębnego mieszkania. Na ogrodzonej działce znajdują się różnego rodzaju nasadzenia oraz garaż typu blaszak. Położenie nieruchomości sprawia, iż jest to idealna inwestycja. Dzielnica dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta (oferta nr 360/2351/ODS). Cena: 555 000 zł BN DOK-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko o powierzchni gruntu 6000m² położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murywany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia.

Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku (oferta nr 376/2351/ODS).

Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54
tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemiegi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domku znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z

którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne (oferta nr 377/2351/ODS). Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Działki

DZIAŁKA budowlana 4200 m uzbrojona, ogrodzona, centrum wsi Wiryki. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową (oferta nr 209/2351/OGS). Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. (oferta nr 261/231/OGS). Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie terenu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja- obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. (OFERTA NR 254/2351/OGS).Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się

drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Obiekty

POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep, restauracja, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.

Inne

DO sprzedania dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłozie położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu,

pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłozie w przedsiönku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszkłone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Oplaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). **CENA:** 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię. Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut .(oferta nr 146/2351/OLW) Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJME ogródek działkowy na ROD Kalina, Zawilcowa, Umowa na 2 lata, Oplata miesięczna: 1,00 zł. Kontakt: newjersey113@zoho.com. Tel. 00354 854 46 42 .

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe dla studentów, ul. Probstwo (boczna Jaczewskiego) 1400 zł/m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

WYNAJME garaż Lublin, Jana Sawy 8, pod blokiem, 250 zł/m-c. Tel. 814593083.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

POSZUKUJE

PILNIE poszukuję mieszkania 2 pokojowego do wynajęcia w Lublinie, dla trzech kobiet i dziecka (z Ukrainy). Tel. 605 222 351

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajme

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Części

SPRZEDAM rozrząd do Skoda Octavia 1,6 diesel 2012 r, cena 120 zł. Tel. 530 681 233.

SPRZEDAM maglownicę do Opla Corsa C 2001 r., cena 100 zł. Tel. 530 681 233.

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

Motocykle

ROMET K 125 (2011 r.) poj. 125, przebieg 13000 km, stan idealny, ubezpieczony. Tel. 789 226 674.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

Sprzedam

PUSTAKI żużlowe sprzedam. Tel. 503 679 425.

SŁUPY 4 metrowe z ceownika 14 x 14. Tel. 503679425

SŁUPKI z ceownika i słupy 4m 14 x14, elki betonowe 50x100x150. Tel. 50 36 79 425.

DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

ROLNICTWO

ZWIERZĘTA

Sprzedam

SPRZEDAM krowę 5 lat, rasa HO, cielna 7-mcy, dojona ręcznie. Piaski tel. 885 160 424.

ARTYKUŁY ROLNE

Sprzedam

SPRZEDAM sadzonki malin letnich Garbów. Tel. 513401789.

MASZyny Rolnicze

Sprzedam

SPRZEDAM młynek do zboża z siłnikiem. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

SIENNIK niemiecki Isaria. tel. 50 36 79 425.

ŚRUTOWNIK z motorem. Tel. 503679425.

SPRZEDAM siewnik niemiecki. Tel. 50 36 79 425.

INNE

Sprzedam

LEMITOR do siewu granicznego (nowy, rozsiewacz dwutalerzowy. Tel. 789 226 674. Hrubieszów

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM meblościankę pokojową dużą, tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

KANAPĘ dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

ZAMRAŻARKA na siłę dużą. Tel. 503679425

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

ZATRUDNIĘ

MECHANIK samochodowy . Praca w Oslo stawka od 200 nok/godz. + dodatek wakacyjny vermax@vermax.no

BLACHARZ samochodowy Norwegia. Norweska umowa i stawki. 48507955252 , pawel@worksupply.eu

MECHANIK samochodowy Norwegia. Norweska umowa i stawki. 48507955252 pawel@worksupply.eu

OPIEKUNKA/OPIEKUN osób starszych - Niemcy. Zarabiał nawet do 2000€ miesięcznie. +48 61 415 13 08, info@hausengel.p

ZATRUDNIMY do sadzenia lasu!!!Kobiety, mężczyzn, małżeństwa - praca na 2 miesiące! płatne 18zł/h na rękę lub akord za 1000 szt.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Sprzedam

HARMONIA 4-rzędowa Borucki Warszawa, stan bdb. Tel. 608 722 403.

RÓŻNE

SPRZEDAM

SIATKA ocynkowana leśna zągęszczona oraz słupki ogrodzeniowe wys. 2 . Tel. 501 505 044.

SEGREGATORY biurowe, nowe 20 szt. 25 zł/całość. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

SŁUPKI z ceownika do płotu żelazne, drzwi pojedyncze. Tel. 503679425.

BURTY do przyczepy nowe, wóz i brama z branką. 503679425

PAJĄK do rozbijania pokosów siana, śrutownik, drzwi do garażu, zawiasy i sufigle , rury izolowane na tunel. 503679425

DRZWI garażowe. Tel. 503679425.

RURY izolowane na tunel. Tel. 503679425.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

RURA ocynk. 1,1/4 c, kątownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZyny I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPAWARKA do siły, tel. 50 36 79 425.

KOWADŁO duże ze stojakiem 2200 zł, do negocjacji. Tel. 608 722 403.

TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

WÓJT GMINY TRAWNIKI

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. z 2021 r. poz. 1899)

INFORMUJĘ, ŻE

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Trawnikach oraz na stronie internetowej <http://ugtrawniki.bip.lubelskie.pl/> w dniu 11.03.2022 r. **został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Trawniki, przeznaczonych do sprzedaży.**

in792

Syndyk masy upadłości Janusza Wajraka

osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt IX GUp 331/21 „of”)

oferuje do sprzedaży z wolnej ręki w drodze wyboru

najkorzystniejszej oferty następujące składniki wchodzące w skład masy upadłości:

1. nieruchomość zabudowaną domem - działka nr 176/12 położona w miejscowości Jabłonna Majątek (księga wieczysta LU 11/00098247/4) - **cena - 312 300 zł (wadium 31 300 zł)**
2. nieruchomość nie zabudowaną działki: nr 176/13 i 176/14 położone w miejscowości Jabłonna Majątek (księga wieczysta LU 11/00098247/4) - **cena 105 100 zł (wadium 10 500 zł)**
3. 1/5 udziału w nieruchomości leśnej działka nr 76 położona w miejscowości Czerniewów (księga wieczysta LU 11/00079714/0) - **cena 2260 zł (wadium 230 zł).**

I. Oferty zakupu poszczególnych nieruchomości należy przesłać w zapieczętowanej nieprzeznaczanej kopercie, z adnotacją „Oferta zakupu – upadłość sygn. akt IX GUp 331/21 „of” na adres: Biuro Syndyka, ul. Rapackiego 12/4, 20-150 Lublin, terminie do dnia 31 marca 2021 r. do godz. 14.00 (liczy się data wpływu oferty do biura syndyka). Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 kwietnia 2022 r. o godzinie 11.00 w biurze syndyka.

II. Warunkiem uczestniczenia w procesie wyboru oferty jest uiszczenie wadium podanego w ogłoszeniu w terminie do dnia 31 marca 2022 roku (liczy się data uznania na koncie masy upadłości) na rachunek bankowy masy upadłości w Alior Bank SA nr 91 2490 0005 0000 4000 3845 0949

III. Szczegółowe informacje dotyczące sprzedawanych składników majątku masy upadłości w biurze syndyka lub telefonicznie pod nr 601 37 51 35 oraz na stronie internetowej www.syndyk-lubelskie.pl

in793

Syndyk masy upadłości Marii Oszejcy jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności

oferuje do sprzedaży sprzedaż w obniżonej cenie w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty nieruchomość o pow. 0,1195 ha zabudowaną **jednorodinnym trzykondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym wraz z częścią użytkową usługowo-produkcyjną**, położoną w Lublinie przy ulicy Sąddeckiej 10 (osiedle Choiny), (działka oznaczona nr ewid. 25/15) dla której Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę KW nr LU11/00113368/0, LU11/00113367/3, LU 11/00193405/6 – **cena 1 791 000 zł** (jeden milion siedemset dziewięćdziesiąt jeden tysięcy złotych.)

Szczegółowe informacje o oferowanej nieruchomości można uzyskać w Biurze syndyka ul. Rapackiego 12/4, 20-150 Lublin na stronie internetowej www.syndyk-lubelskie.pl i pod numerem telefonu 601 37 51 35.

Oferty nieruchomości należy przesłać na adres biura syndyka w terminie do dnia 31 marca 2022 do godziny 14.00 (liczy się data wpływu oferty do biura syndyka). Otwarcie ofert w dniu 4 kwietnia 2022 r. godzina 11.30.

in794

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

wykaz dotyczący nieruchomości Skarbu Państwa - lokalu mieszkalnego nr 12 o powierzchni 37,46 m², znajdującego się w budynku położonym w Lublinie przy ul. 1 Maja 17 (działka nr 21, obręb 22, arkusz 4), przeznaczonego do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

Wykaz został umieszczony od dnia 15 marca 2022 r., na okres 21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in781

ROK ZAŁOŻENIA 1958
PUK
www.puk.lublin.pl
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x1

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, ul. 3 Maja 18/2
tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

- Sprzedajesz samochód ?

Zamów
ogłoszenie drobne
w Dzienniku Wschodnim!



Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

HANDEL

RZEŻNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

029022L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

WYNAJMĘ ogródek działkowy na ROD Kalina, ul. Zawilcowa Uwaga: działka nie była używana w sezonie 2021. - schówek 1,5 M2 na narzędzia, częściowo ogrodzona. Obowiązek dbania o zieleń, koszenia trawy, zapewnienia estetycznego wyglądu działki po stronie najemcy, do czego najemca zostanie zobligowany umową. Umowa na 2 lata, z możliwością przedłużenia na kolejne lata, jeżeli działka będzie zadbana (brak uwag zarządu ROD). Opłata miesięczna: 1,00 zł. (jeden złoty). Kontakt: newjersey113@zoho.com Kontakt tel. tylko na nr. za granicą: 00354 854 46 42

027722L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do prac budowlanych oraz ociepleń z zamieszkaniem. telefon 501 182 362

021822L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA- Krynica Morska – 8 dni od 949 zł/os., Stegna – 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044. www.wczasy-senior.pl

004222L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odnieżanie dachów. placów, chodników. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

019722L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

019622L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

019622L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

025122L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

202021L01.A

dziennik Wschodni .pl

Największa gazeta codzienna
i portal informacyjny
w województwie lubelskim

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń

81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne

81 46 26 966

Niespodzianki co tydzień

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Z kolejki na kolejkę na najwyższym szczeblu piłkarskich rozgrywek w Polsce jest coraz ciekawiej. Lech Poznań nie jest już liderem tabeli, a w jej dolnych rejonach znów doszło do przetasowań. Niestety, wyniki 25 serii gier okazały się niekorzystne dla piłkarzy Górnika Łęczna, którzy spadli na przedostatnią lokatę

Przypomnijmy, że Górnik przegrał w piątek u siebie z Legią Warszawa 0:1, a bramkę na wagę trzech punktów dla mistrzów Polski zdobył w drugiej połowie Maciej Rosołek. W starciu z ekipą ze stolicy w zielono-czarnych barwach zadebiutował Jonathan de Amo, który pod koniec zimowego okienka transferowego zasilił klub z Łęcznej. – To był ciekawy debiut. Trochę się musiałem na niego naczeekać, ale rozumiem trenera. Nie od razu wchodzi się do wyjściowej jedenastki. Walczyłem o swoją szansę na treningach i się udało zagrać 90 minut – powiedział stoper Górnika cytowany przez klubowy portal. – Od początku spotkania było widać, że o korzystny wynik nie będzie łatwo. Z takimi drużynami jak Legia zawsze gra się ciężko. Spodziewaliśmy, że tak będzie i już od pierwszej minuty nasze przypuszczenia się sprawdziły. W pewnym stopniu



Górnik Łęczna po porażce z Legią spadł na przedostatnie miejsce w tabeli, ale różnice punktowe w strefie spadkowej nadal są niewielkie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

udało nam się zrealizować założenia taktyczne, ale nie miało to przełożenia na wynik – dodał.

Wygrana Legii w Łęcznej wywindowała ekipę Aleksandra Vukovicia na 12 miejsce i wiele wskazuje na to, że „Wojskowi” nie będą musieli do ostatniej kolejki walczyć o utrzymanie w rozgrywkach. Cenną wygraną w tej kolejce odniosła też Warta Poznań pokonując 2:1 Górnika Zabrze i Zagłębie Lubin, które pokonało w Niecieczy tamtejszą Bruk Bet Termalikię po dwóch golach wychowanka Górnika Łęczna Patryka Szysza. Blisko sensacji było też w Krakowie, gdzie tamtejsza Wisła długo prowadziła z walczącym o mistrzostwo Lechem Poznań. „Kolejorz” pokazał jednak charakter i w siódmej minucie doliczonego czasu gry uratował remis.

Tym samym obecnie ostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem 22 punktów ma Bruk Bet. Górnik jest 17, a Wisła 16. Oba te ze-

społy mają po 24 punkty i do Śląska Wrocław, który zajmuje ostatnie dające utrzymanie miejsce tracą trzy „oczka”.

Górnik nie poddaje się w walce o utrzymanie, ale faktem jest, że łącznian czeka bardzo wymagający terminarz. Już w najbliższej kolejce zielono-czarni zagrają na wyjeździe z zajmującą piątą lokatę Lechią Gdańsk. Po najbliższej kolejce nastąpi przerwa w rozgrywkach ze względu na mecze reprezentacji narodowych (Polska swój mecz zagra 29 marca z wygranym z pary Szwecja – Czechy). Na początku kwietnia do Łęcznej przyjedzie Pogoń Szczecin. Później wcale nie będzie łatwiej, bo Górników czekają między innymi zespołami z góry tabeli – między innymi z Rakowem Częstochowa i Lechem Poznań na wyjeździe. Widać więc, że do końca rozgrywek każdy zdobyty punkt może okazać się dla beniaminka niezwykle cenny.

Pobiegli w imię solidarności z Ukrainą

BIEGI Jak z Lublina do Łucka albo z Lublina do Lwowa i jeszcze trochę dalej. W piątek i sobotę wszyscy chętni mogli wziąć udział w Lubelskiej Sztafecie Pokoju. Można było nie tylko pobiec po biegni Stadionu Lekkoatletycznego przy al. Piłsudskiego, ale także wspomóc Ukraińców

Na starcie tego wydarzenia pojawili się miłośnicy aktywności fizycznej, a także przedstawiciele lubelskich klubów sportowych. Bardzo liczne grupy młodzieżowe wy-

stawili rugbiści Budowlanych Lublin oraz hokeiści LHT Lublin. W sumie udało się pokonać dystans 260 700 metrów.

Co ważne, udało się także zebrać pieniądze, które trafią na pomoc Ukraińcom – dokład-

nie 8179.28 zł (nie licząc wpłat dokonanych na konto Fundacji Santander Bank Polska).

W trakcie sztafety płonął symboliczny ogień, nawiązujący do idei pokoju olimpijskiego.

(KYKU)



FOT. BARTEK WÓJTOWICZ/ANZ LUBLIN

Lubelski wspinacz na topie

WSPINACZKA SPORTOWA Olaf Malinowski z Pol-Inowex Skarpy Lublin zwyciężył w swoich pierwszych w tym roku zawodach z cyklu Pucharu Polski. W weekend zmagania gościły w Krakowie

Podopieczny Grzegorza Gajaszka pokonał w boulderingu (w rywalizacji seniorów) liczną reprezentację gospodarzy, bo w siedmioosobowym finale było aż pięciu wspinaczy ze stolicy Małopolski.

– Olaf dobrze przepracował zimę. Trzeba pamiętać, że już jako junior zdobywał medale, więc nie jest to przypadek – chwali swojego zawodnika trener Grzegorz Gajaszek. – Miał też ten trudny okres, tak jak każdy sportowiec, kiedy przechodził z wieku młodzieżowca do seniora, ale udało mu się to przetrwać.

Do Krakowa pojechała w sumie sześćosobowa ekipa Skarpy. Oprócz Olafa Malinowskiego, do finału awansowała także Katarzyna Zygo. W konkurencji młodzieżowców była piąta. Na ściankę wspinali się też: Karolina Paprzycka, Paweł Kruszyński, Natalia Woś i Jan Tkaczyk, ale nie przebrnęli eliminacji. Tydzień wcześniej, na zawodach z cyklu Pucharu Polski w Warszawie, startowali również młodzi wspinacze z Lublina. Ze Skarpy była szóstka zawodników – Antonina Bujak, Jan Chaciński, Alicja Garbacka, Antoni Szczygła, Gabriela Sochal i Mikołaj Barabas – a do tego jeszcze jedna osoba z KW Kotłowni – Franciszek Capała. Nikt jednak nie dostał się do finałów.



Olaf Malinowski

FOT. POL-INOWEX SKARPA LUBLIN

– Moi zawodnicy może i nie byli w finałach, ale i tak zrobili postępy. Finały były sześćosobowe i brakowało niewiele, bo trójka była tuż pod „kreską” – było jedno siódme miejsce i dwa ósme – tłumaczy Grzegorz Gajaszek.

Warto wspomnieć, że Olaf Malinowski jest także jednym z lubelskich wspinaczy, który został powołany do kadry narodowej na 2022 rok. Z jego klubu w Białe-Czerwonych barwach startować będą też: Agata Lesiewicz, Maria Swed i Jan Tkaczyk. W reprezentacji jest również Aleksandra Mirosław z KW Kotłownia.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Zakończyli zmagania

TENIS STOŁOWY IV Ostatni Turniej o Grand Prix Parczewa w Edycji 2022

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zorganizował 12 marca w sali MOSiR przy Al. Jana Pawła II 1 w Parczewie IV Ostatni Turniej Tenisa Stołowego o Grand Prix Parczewa. Na starcie stanęło 24 uczestników, którzy rywalizowali systemem do dwóch porażek.

Organizatorzy przy losowaniu rozstawili 8 najlepszych zawodników po trzech turniejach w punktacji Grand Prix. Zawodnicy w tym dniu zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, pokazując tenis na wysokim amatorskim poziomie. Najlepiej prezentowali się Rafał Romaniuk z Parczewa który w finale pokonał Grzegorza Sajną 3:1. W meczu o drugie miejsce Marek Sałaga z Lublina pokonał ponownie Grzegorza Sajną 3:2. Kolejne wysoko punktowane miejsca zajęli: Maciej Adamiak ze Skórcza oraz Zbigniew Sikora z Kolana i Kamil Zakrzewski ze Skórcza. W całym cyklu Grand Prix Parczewa edycji 2022 wzięło udział 35 uczestników z Lubelszczyzny, oraz z woj. mazowieckiego. Zawodnicy rozegrali cztery turnieje: w grudniu 2021 oraz w styczniu, lutym i marcu 2022. Poziom rozgrywek był bardzo wysoki i dostarczył wielu emocji. W nagrodę dla czterech najlepszych zawodników całego cyklu Grand Prix wręczono na uroczystym podsumowaniu pamiątkowe medale, puchary oraz komplety dresów Firmy ERREA. Dekoracji dokonali dyrektor MOSiR Agnieszka Przekora oraz sędzia główny imprezy Zbigniew Smoliński. Po części oficjalnej organizatorzy imprezy Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Urząd Miejski w Parczewie zaprosili wszystkich uczestników na gorący posiłek przy grillu. Parczewska impreza na stałe wpisuje się do corocznego kalendarza imprez sportowych Miasta Parczewa. Na kolejne emocje tenisowe organizatorzy zapraszają w nowej edycji 2022/2023.

Głosuj na swoich

PIŁKA NOŻNA organizowany przez Polski Związek Piłki Nożnej projekt „Puchar 1000 Goli”, w ramach którego polskie kluby z niższych lig zgłaszają projekty zagospodarowania środków z budżetu obywatelskiego i rywalizują o co najmniej 62 tys. złotych wkroczył w decydującą fazę

Z początkiem marca na stronie www.puchar-1000goli.pl ruszyło głosowanie online na najciekawsze projekty. Kibice mają w tym momencie do wyboru 83 różne pomysły podzielone na trzy kategorie, a kluby z niższych lig (od IV w dół) do poniedziałku mają jeszcze czas na zgłaszanie się do udziału! W tej chwili najwięcej głosów zebrały projekty Igloopolu Debica, Stilonu Gorzów, MKS Polonii Warszawa czy Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski.

Rozbili Czarnych zagrywką

PLUSLIGA SIATKARZY W spotkaniu kończącym 23. kolejkę LUK Lublin wygrał na wyjeździe z Cerrad Enea Czarnymi Radom 3:1. Było to ósme zwycięstwo beniaminka w sezonie. MVP wybrany został rozgrywający lublinian Grzegorz Pająk

O bie drużyny dzielił zaledwie punkt. Wyżej sklasyfikowany był zespół trenera Dariusza Daszkiewicza. Kluczem do sukcesu w poszczególnych setach była zagrywka. W pierwszej, trzeciej i czwartej partii w tym elemencie górą byli przyjezdni, w drugiej miejscowi.

Spotkanie rozpoczęło się od prowadzenia LUK 3:0. Pierwszy punkt dla radomian atakiem z prawego skrzydła zdobył Rafał Faryna. Atakujący gospodarzy był najbardziej wyróżniającym się zawodnikiem, szczególnie w polu zagrywki. W ekipie z Lublina spore zagrożenie w tym elemencie siał kapitan Grzegorz Pająk. As serwisowy rozgrywającego dał prowadzenie gości 14:6. Siatkarz, co od czasu do czasu ma w zwyczaju, zakończył skutecznym atakiem pierwszego seta (25:14).

Jedynie w drugiej partii radomianie mogli cieszyć się ze zwycięstwa. Stało się tak za sprawą dobrej zagrywki i słabszego przyjęcia lublinian. Rozluźnienie



LUK Lublin pokonał Cerrad Enea Czarnych Radom 3:1

FOT. ADAM KURASIEWICZ/ CERRAD ENEA CZARNI RADOM FACEBOOK

w szeregach beniaminka zakończyło się wygraną Czarnych 25:20.

Dwie kolejne odsłony nie pozostawiły złudzeń, który zespół zasłużył na końcowy triumf. W trzeciej LUK prowadził 12:9, 20:16, 24:21, w czwartej 4:0, 6:1, 12:4, 16:9, 23:15. Beniaminek zwyciężył

odpowiednio do 22 i do 18, a w meczu 3:1.

(GROM)

Cerrad Enea Czarni Radom – LUK Lublin 1:3 (14:25, 25:20, 22:25, 18:25)

Cerrad Enea Czarni: Kędzierski, Lamariski, Rusin, Faryna, Firszt, Parkinson, Masłowski (libero) oraz Warda, Berger, Nowowski (libero), Voropaev.

LUK: Pająk, Stajer, Włodarczyk, Nowakowski, Wachnik, Filipiak, Watten (libero) oraz Gregorowicz (libero), Jóźwik, Bereza.

MVP: Grzegorz Pająk (LUK Lublin).

Pozostałe wyniki: Cuprum Lubin – PSG Stal Nysa 3:0 (27:25, 25:20, 25:23) ● Jastrzębski Węgiel – Indykpol AZS Olsztyn 3:1

(25:21, 22:25, 25:20, 25:23) ● GKS Katowice – Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3 (18:25, 17:25, 20:25) ● Warta Zawiercie – Projekt Warszawa 3:1 (25:21, 22:25, 27:25, 25:22) ● Ślepsk Małow Suwałki – PGE Skra Bełchatów 0:3 (17:25, 22:25, 19:25) ● Trefl Gdańsk – Asseco Resovia Rzeszów 3:2 (20:25, 25:19, 25:19, 18:25, 15:13).

1. ZAKSA	19	55	58:11
2. Jastrzębski	21	54	58:18
3. Skra	22	50	60:31
4. Zawiercie	23	43	50:38
5. Resovia	22	38	46:37
6. AZS	22	35	45:38
7. Projekt	22	35	44:43
8. Katowice	23	31	42:49
9. Trefl	20	25	33:38
10. LUK	23	24	34:53
11. Cuprum	23	24	38:55
12. Czarni	23	20	26:56
13. Ślepsk	23	19	27:56
14. Stal	23	12	25:63

15 marca: ZAKSA – PGE Skra ● **16 marca:** Indykpol AZS – Trefl ● **18 marca:** Projekt – Katowice ● Asseco Resovia – Ślepsk Małow ● **19 marca:** PGE Skra – Warta ● LUK – Trefl (godzina 17.30) ● PSG Stal – Czarni ● **20 marca:** Indykpol AZS – ZAKSA ● Jastrzębski – Cuprum.

Talent z Tomaszowa Lubelskiego

BIEGI NARCIARSKIE

Bardzo dobry występ Julii Danielkiewicz podczas Pucharu Grupy Azoty na Kubalonce

Te zawody były jednocześnie rywalizacją w ramach w mistrzostwach Polski w kategorii dziewczynnek. 14-letnia Julia Danielkiewicz była najlepsza w sobotnim sprincie i trzecia w niedzielnej biegu indywidualnym. W sobotę zdystansowała konkurencję, a drugą na mecie Kingę Gazurek z MKS Istebna wyprzedziła o 8 sek. W niedzielę natomiast do samego końca walczyła o srebro, ale przegrała z Gazurką o niespełna sekundę. Warto też wspomnieć o innych wartościowych rezultatach zawodniczek z Tomaszowa Lubelskiego. W sprincie juniorów młodszych drugie miejsce zajął Bartosz Kita. W biegu indywidualnym w tej samej kategorii wiekowej drugie miejsce zajął Wojciech Nieścior, a trzeci był Emil Koper.

Wymagające losowanie

BOKS Julia Szeremeta poznała swoje rywalki w mistrzostwach Europy U-22. Pierwszą walkę zawodniczką Paco Lublin stoczy już w środę

Jej pierwszą rywalką będzie Angielka Sameenah Toussaint. To bardzo wymagająca rywalka, która na swoim koncie ma aż 6 tytułów mistrzyni kraju. W swojej karierze wywalczyła również brązowy medal mistrzostw Europy w kategoriach młodzieżowych. W przypadku zwycięstwa startująca w kategorii wagowej do 57 kg zawodniczka Paco dwa dni później powalczy w ćwierćfinale z lepszą z pary Bojana Gojković (Czarnogóra) – Vanuhi Manasyan (Gruzja). Impreza w chorwackiej miejscowości Porec potrwa do 22 marca.

Multi Multi (14.03), godz. 14
2, 3, 14, 16, 17, 20, 21, 22, 23, 30, 41, 42, 46, 49, 51, 52, 54, 66, 74, 80. Plus 22.
Multi Multi (13.03), godz. 21.50
7, 14, 18, 19, 24, 29, 34, 42, 46, 49, 55, 56, 58, 61, 65, 70, 71, 74, 79, 80. Plus 70.
Mini Lotto (13.03)
6, 14, 25, 37, 39.
Ekstra Pensja (13.03)
2, 6, 23, 32, 34 – 1.
Ekstra Premia (13.03)
11, 15, 18, 26, 32 – 4.
Kaskada (14.03), godz. 14
1, 2, 3, 4, 7, 10, 13, 15, 16, 19, 21, 23.
Kaskada (13.03), godz. 21.50
3, 6, 8, 10, 12, 13, 16, 17, 19, 22, 23, 24.
Super Szansa (14.03), godz. 14
1, 4, 0, 8, 7, 3.
Super Szansa (13.03), godz. 21.50
2, 6, 7, 7, 6, 2, 9.

Uśmiech losu dla zamościanina

PIŁKA NOŻNA Pora poznać wszystkich ćwierćfinalistów Ligi Mistrzów. We wtorek i środę odbędą się kolejne cztery starcia. Trzy z nich powinny być bardzo emocjonujące ze względu na remisy w pierwszych konfrontacjach

Wiosna coraz bliżej, a to oznacza, że Champions League zaczyna powoli wchodzić w decydującą fazę. Przed tygodniem poznaliśmy cztery ekipy, które wywalczyły przepustki do ćwierćfinałów. W najlepszej ósemce są już: Manchester City, Liverpool, Real Madryt i Bayern Monachium. Teraz kibice poznają kolejnych ćwierćfinalistów.

We wtorek Ajax Amsterdam będzie podejmować na swoim stadionie Benfikę Lizbona, która wyrzuciła z Ligi Mistrzów samą Barcelonę. W pierwszym meczu rozgrywanym na Estadio da Luz padł remis 2:2. Jak będzie tym razem? Oba zespoły grają ofensywną i ładną dla oka piłkę i należy sądzić, że i tym razem bramek nie zabraknie.

Warto wspomnieć, że Ajax ma prawdziwy problem, jeżeli chodzi o bramkarzy. Kontuzje leczą Maarten Stekelenburg oraz Remko Pasveer i Jay Gorter. Jedynym doświadczonym piłkarzem, który występuje na tej pozycji i nie narzeka na żadne problemy zdrowotne jest



Przemysław Tytoń niedawno zasilił Ajax Amsterdam, a teraz może zostać zgłoszony do Ligi Mistrzów

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Andre Onana. W związku z tym w trybie nagłym zatrudniono bezrobotnego ostatnio Przemysława Tytonia – wychowanka Hetmana Zamość.

Ajax zamierza pójść o krok dalej i zgłosić Polaka do Ligi Mistrzów. W przypadku pomysłu dla klubu z Amsterdamu decyzji UEFA, nasz bramkarz prawdopodobnie

usiadłby na ławce rezerwowych, a między słupkami stanąłby Onana. Warto dodać, że Tytoń dotąd nigdy w swojej karierze nie występował w tych elitarnych rozgrywkach.

Z Polakiem w składzie czy bez we wtorkowy wieczór w Amsterdamie szykuje się ciekawe widowisko. Nie mniej ciekawie powinno

być w Manchesterze, gdzie „Czerwone Diabły” zagrają z Atletico Madryt. Obie ekipy mają w tym sezonie swoje problemy, dlatego ciężko wytypować zespół, który awansuje. Tym bardziej, że w pierwszym spotkaniu padł remis 1:1.

W środę awans do najlepszej ósemki postara się przypieczętować londyńska

Chelsea, która zagra na wyjeździe z Lille i będzie bronić dwubramkowej zaliczki. O ile oczywiście przyjedzie na mecz, bo ograniczenia nałożone na klub Romana Abramowicza przez brytyjski rząd mogą w najgorszym wypadku doprowadzić do jego upadku. Kibice „The Blues” muszą trzymać kciuki za szybką sprzedaż Chelsea nowym inwestorom. Z kolei Juventus zmierzy się u siebie z Villareal i będzie faworytem, ale piłkarze „Żółtej Łodzi Podwodnej” wcale nie zamierzają żegnać się z Champions League już na tym etapie.

Wszystkie mecze piłkarskiej Ligi Mistrzów można oglądać na antenach Polsatu Sport Premium. Dodatkowo w tym tygodniu mecz Juventus – Villareal będzie można obejrzeć w TVP 1, TVP Sport i interencje pod adresem sport.tvp.pl

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW

Wtorek: Ajax Amsterdam – Benfica Lizbona (2:2) ● Manchester United – Atletico Madryt (1:1). **Środa:** Juventus – Villareal (1:1) ● Lille – Chelsea Londyn (0:2).

**CENTRALNA LIGA
JUNIORÓW U-17,
GRUPA D**

Podlasie Biała Podlaska – Resovia Rzeszów 1:1 (Adrian Wnuk 89 – Szymon Zwolski 36) ● Cracovia Kraków – Korona Kielce 5:1 (Filip Koper 19, 47, Filip Kucharczyk 21, 56, Michał Dykacz 67 – Maciej Oziebło 86) ● Wisła Puławy – Hutnik Kraków 1:0 (Michał Knap 50) ● Górnik Łęczna – Wisła Kraków 0:5 (Filip Kowalski 39, 58, 68, 87, Kacper Klimek 80).

1. Wisła K.	2	4	6-1
2. Wisła P.	2	4	2-1
3. Cracovia	2	4	8-4
4. Resovia	2	2	2-2
5. Podlasie	2	2	2-2
6. Hutnik	2	1	3-4
7. Korona	2	1	2-6
8. Górnik	2	1	1-6

19-20 marca: Wisła Kraków – Podlasie ● Hutnik – Górnik ● Korona – Wisła Puławy ● Resovia – Cracovia.

**CENTRALNA LIGA
JUNIORÓW U-15,
GRUPA D**

Wisła Kraków – Sandecja Nowy Sącz 0:1 (Kacper Czech 73) ● Resovia Rzeszów – Cracovia Kraków 1:0 (Tomasz Gątek 47) ● Stal Rzeszów – Motor Lublin 3:1 (Jakub Wnęczak 62, 69, Kacper Gołda 75 – Jakub Sigłow 52) ● KKP Korona Kielce – Górnik Łęczna 0:1 (Kamil Bajus 47).

1 Stal	2	6	7-1
2 Górnik	2	6	3-1
3 Resovia	2	4	3-2
4 Sandecja	2	3	2-2
5 Wisła	2	1	0-1
6 Motor	2	1	1-3
7 Korona	2	1	2-3
8 Cracovia	2	0	0-5

19-20 marca: Sandecja – Stal ● Motor – Resovia ● Cracovia – Korona ● Górnik – Wisła.

Z Krakowa do Radzyna

PIŁKARSKA III LIGA Na koniec zimowego okienka transferowego bardzo ciekawych ruchów dokonały Orleńta Spomlek. Klub z Radzyna Podlaskiego pozyskał dwóch zawodników Wisły Kraków. Najpierw do biało-zielonych dołączył Paweł Koncewicz-Żyłka, a następnie Przemysław Zdybowicz

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Trener Mikołaj Raczyński już po ostatnim sparingu zapewniał, że w jego drużynie na pewno pojawi się jeszcze nowy stoper. Miał także nadzieję, że uda się sprowadzić także napastnika. I oba transfery jednak udało się sfinalizować.

W piątek Orleńta poinformowały o wypożyczeniu młodego obrońcy. Koncewicz-Żyłka to stoper z 2003 rocznika, który ostatnio grał w Centralnej Lidze Juniorów w barwach „Białej Gwiazdy”. W styczniu wyleciał też na zgrupowanie do Turcji z pierwszą drużyną Wisły.

A później ekipa z Krakowa szukała mu nowego klubu, gdzie będzie mógł łapać minuty w seniorach. Był sprawdzany przez Polonię Warszawa i Polonię Bytom. Nie trafił jednak do żadnego z tych zespołów, a do Radzyna. Na razie do biało-zielonych jest wypożyczony do końca obecnego sezonu. W umowie znalazła się jednak opcja przedłużenia kontraktu o kolejny rok.

Na koniec Orleńta przygotowały prawdziwą niespodziankę dla swoich kibiców i na zasadzie transferu definitywnego pozyskały Zdybowicza. A trzeba pamiętać, że 22-latek ma na swoim koncie: osiem występów w ekstraklasie, 45 na poziomie Fortuna I Ligi (pięć goli i jedna asysta) oraz 34 w eWinner II lidze (jedna bramka i dwie asysty). W poprzednich rozgrywkach na zapleczu ekstraklasy najpierw zakładał koszulkę: GKS Bełchatów, a następnie Resovii. W całym sezonie uzbierał 31 meczów (18 od początku) i zanotował trzy



Przemysław Zdybowicz w poprzednim sezonie zaliczył 31 meczów na poziomie I ligi w barwach: GKS Bełchatów i Resovii

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

trafienia. A to oznacza, że do Radzyna trafił zawodnik, który rok temu w miarę regularnie wychodził na boisko w I lidze. Ostatnie miesiące nie były jednak dla Zdybowicza tak udane, bo chociaż był w kadrze Wisły, to ani razu nie pojawił się na boisku. A w zimie był testowany przez Wartę Poznań, a także Puszczę Niepołomice. Dla pierwszoligowca zdobył nawet gola w sparingu. Do transferu jednak nie doszło.

A jak to się stało, że obaj zawodnicy „Białej Gwiazdy” wylądowali w zespole trenera Raczyńskiego? – Tak naprawdę, o tym, że pozyskamy Pawła wiedzieliśmy

już kilka tygodni temu. Nie chciałem mówić o tym głośno, bo wiadomo, jak to jest z transferami. Dopóki nie uda się załatwić spraw formalnych i złożyć podpisów na umowie, to wszystko może się zdarzyć. Jeżeli chodzi o Przemka, to powtarzałem, że szukam napastnika, a jego temat pojawił się w lutym i szybko zniknął. W czwartek dostałem jednak sygnał, że jest gotowy i szybko dogadaliśmy sprawę – wyjaśnia trener Raczyński.

I dodaje, że nowy nabytek może pomóc drużynie nie tylko w roli tego najbar dziej wysuniętego piłkarza.

– Wiem, że Przemek liczył na pierwszą lub drugą ligę, a wylądował ostatecznie w trzeciej. Ma jednak duże umiejętności i mam nadzieję, że u nas będzie miał okazję je zaprezentować. Będzie miał szansę na regularne granie i to nie tylko jako napastnik, ale i skrzydłowy. Już w tym pierwszym meczu z Tomasią mimo że był tylko po dwóch treningach wpuściłem go na pozycję „podwieszono go” napastnika i dobrze sobie tam poradził. Wiadomo, że zagrał krótko, ale wygrał kilka ważnych główek i pomógł nam dowieźć korzystny wynik do końca.

Na pewno to był obiecujący występ – zapewnia szkoleniowiec Orleńta.

Na przenosinach do Radzyna skorzystał niedawno Arkadiusz Maj, który po świetnych występach w koszulce biało-zielonych podpisał umowę z pierwszoligowym Zagłębiem Sosnowiec. – W trzeciej lidze też można się szybko wypromować, co widzieliśmy na przykładzie Arka. Ja zawsze powtarzam, że najważniejsza dla zawodnika jest gra. Dlatego lepiej występować regularnie w trzeciej lidze niż bardzo sporadycznie w wyższych klasach – przekonuje Mikołaj Raczyński.

AZS UMCS bezkonkurencyjny

PŁYWANIE W niedzielę na pływalni Aqua Lublin został rozegrany ćwierćfinał Akademickich Mistrzostw Polski. Zdecydowanie najlepszy okazał się AZS UMCS, który wygrał klasyfikacje: drużynową i medalową

W zawodach wystartowało niemal 100 zawodników reprezentujących dziewięć klubów z naszego województwa. AZS UMCS nie miał sobie równych. W klasyfikacji drużynowej zmiażdżył konkurencję z wynikiem 154,5 „oczka” w rywalizacji kobiet. Na ten dorobek złożyło się: 117 punktów w konkurencjach indywidualnych i 37,5 w sztafetach. Druga lokata przypadła Politechnice Lubelskiej, której pływacy uzbierali „tylko” 61 „oczek (31 indywidualnie i 31 w sztafetach). Na najniższym stopniu podium uplasował się za to AZS UP Lublin (54,5 pkt). U panów różnice były podobne, bo AZS UMCS zakończył zmagania z wynikiem 162 „oczek” (124,5 oraz 37,5), a kolejne lokaty przypadły: Politechnice Lubelskiej (79,5) i AZS UM Lublin (63).

Jeżeli chodzi o medale, to zawodnicy AZS UMCS zabrali do domu aż 35 krążków. A w tym było: 17 złotych, 11 srebrnych i siedem brązowych. Drugi w tej klasyfikacji był Katolicki Uniwersytet Lubelski z dorobkiem czterech złotych medali, a trzeci AZS Politechnika Lubelska. Pływacy tego ostatniego klubu uzbierali 10 krążków, ale żadnego złotego, tylko cztery srebrne i sześć brązowych. Indywidualnie najlepsze wyniki wśród pań osiągnęły zawodniczki AZS UMCS: Natalia Lewandowska, Maja Piotrowicz i Kamila Andrzejewska. A u panów czołowe rezultaty należały do ich klubowych kolegów. W pierwszej trójce znaleźli się: Konrad Kadrow (pierwszy i drugi wynik), Jakub Łoboda i Adam Szczerb.

(LUKISZ)

**KLASYFIKACJE AMP
W PŁYWANIU**

Drużynowa (kobiety): 1. AZS UMCS Lublin – 154,5 punkt (117 w startach indywidualnych i 37,5 w sztafetach), 2. AZS Politechnika Lubelska 61 (30,5 i 30,5), 3. AZS UP Lublin – 54,5 (25 i 29,5), 4. AZS UM Lublin – 40 (21 i 19), 5. AZS LAW Dęblin – 20, 6. AZS KUL Lublin – 16, 7. WSNS Lublin – 0,5. **Drużynowa (mężczyźni):** 1. AZS UMCS Lublin – 162 (124,5 i 37,5), 2. AZS Politechnika Lubelska – 79,5 (48 i 31,5), 3. AZS UM Lublin – 63 (32 i 31), 4. AZS UP Lublin – 25 (8,5 i 16,5), 5. AZS KUL Lublin – 16, 6. AZS LAW Dęblin – 3,5, 7. WSNS Lublin – 0,5. **Medalowa:** 1. AZS UMCS Lublin – 35 (17, 11, 7), 2. AZS KUL Lublin – 4 (4, 0, 0), 3. AZS Politechnika Lubelska – 10 (0, 4, 6), 4. AZS UM Lublin – 7 (0, 2, 5), 5. AZS UP Lublin – 5 (0, 2, 3), 6. AZS LAW Dęblin – 2 (0, 2, 0).

Tylko jeden medal w Portugalii

LEKKOATLETYKA Czwórka zawodników z naszego regionu znalazła się w kadrze reprezentacji Polski na 21. Puchar Europy w Rzutach, który odbył się w Portugalii

Na liście powołanych można było znaleźć trójkę zawodników AZS UMCS Lublin: Daria Zabawska, Weronika Muszyńska oraz Oskar Stachnik (wszyscy rzut dyskiem). Dodatkowo w zawodach wzięła również udział Aleksandra Śmiech z Agrosu Zamość (rzut młotem).

Blisko podium był zwłaszcza Stachnik, który zakończył rywalizację w finale A na piątej pozycji. W najlepszej próbie uzyskał rezultat 61,62 metra. Trzeci Simon Pettersson ze Szwecji mógł się pochwalić wynikiem 63,80. Wygrał Kristjan Čeh ze Słowenii (66,11). Dopiero dziesiąta była Zabawska, która tym

razem musiała się zadowolić rzutem na odległość 56,76. Miejsce na najniższym stopniu podium było jednak poza zasięgiem, bo trzecia Liliana Ca z Portugalii była lepsza o niemal cztery metry. Muszyńska nie wzięła za to ostatecznie udziału w konkursie rzutu dyskiem pań do lat 23. Piąta lokata przypadła także Śmiech, ale w finale B. Zawodniczka Agrosu rzuciła 62,93. Do podium zabrakło jednak około trzech metrów. Wygrała reprezentantka Belgii Vanessa Streckendries (69,42).

Jeżeli chodzi o resztę naszych reprezentantów, to na podium udało się stanąć tylko raz. Ewa Różańska okazała się najlepsza w konkur-

sie rzutu młotem pań w kategorii do 23 lat. W swojej najlepszej próbie reprezentantka Biało-Czerwonych uzyskała rezultat 67,24.

(LUKISZ)

**PASZKIEWICZ NAJLEPSZA
W POZNANIU**

Izabela Paszkiewicz z AZS UMCS wystartowała na 10 km podczas biegu „Rekordowa Dziesiątka”, który odbył się w Poznaniu. Zawodniczkę klubu z Lublina nie udało się poprawić rekordu Polski, ale wygrała zmagania wśród pań z czasem 32:20. Druga była Katarzyna Jankowska (33:21), a trzecia Aleksandra Brzezińska (33:35).

Jestem potrzebna. Czuję, że żyję

PAMIĘTNIK UKRAINKI Ola Lebedenko już nie musi martwić się o bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych. Schronienie znalazła w pensjonacie na Śląsku. Za gościnę odwdzięcza się właściciele pomocą w codziennych pracach i organizacji czasu dla turystów

Jesteśmy teraz w Starej Morawie. Otaczają nas góry i lasy. To wielka przyjemność dla oczu. Natura tworzy arcydzieła, na które nie sposób spojrzeć bez zachwytu. I tylko serce ogarnia smutek.

Tak, my tutaj jesteśmy teraz bezpieczni. Ale inni ludzie nie mają takiej możliwości.

Stale jestem w kontakcie z Ukraińcami zmuszonymi do wyjazdu z kraju.

Pomagam im, podaję zwerifikowane numery telefonów wolontariuszy, udzielam wsparcia psychologicznego. Szukam mieszkania przez internet. Tyle mogę w tej chwili zrobić dla nich. Ale możliwości działania mam więcej, a dzień jest długi...

Doświadczenia z Ukrainy się przydają

Gdzie jestem potrzebna? Ludmiła Bogacz-Radomska organizuje szkolenie psychologiczne dla polskich kobiet, które zatrzymały się w jej pensjonacie. Ta kobieta jest nie tylko silna duchem, ale także pomaga innym kobietom odnaleźć w sobie siłę i wzmocnić.

Mam duże doświadczenie w organizowaniu i prowadzeniu takich wydarzeń. Na Ukrainie udzielałam wsparcia psychologicznego kobietom, a poza tym pracowałam przy organizowaniu wielu imprez, a także planowaniu wakacji. Razem z mężem prowadziłam firmę „Fabryka Wakacyjna”. Mieliliśmy wiele lat doświadczeń.

Mój mąż i ja jesteśmy bardzo kreatywnymi ludźmi, a nasza firma to nasze



Uczestniczki kilkudniowego pobytu w Starej Morawie. Na pierwszym planie Ludmiła Bogacz-Radomska. Ola Lebedenko pomagała w organizacji turnusu rekreacyjno-szkoleniowego
FOT. OLE LEBEDENKO/ARCHIWUM PRYWATNE

wspólne hobby. Poświęciliśmy jej cały nasz czas. Kiedy naprawdę kochasz swoją pracę, bez względu na to, jak trudna jest, zawsze czerpiesz z niej jak najwięcej.

Także tutaj, w Polsce moje talenty i doświadczenie przydadzą się. Mamy 10 kobiet, które potrzebują, żeby zorganizować im wypoczynek, szkolenie, wędrowki po górach, saunę i co najważniejsze: dobry nastrój i dobre samopoczucie! Nie jest to łatwe, ale jest dla mnie bardzo interesujące.

Emocje

Bardzo podoba mi się nowe doświadczenie. Czu-

jąc się potrzebna, czuję się bogata. Bogata w uczucia, działania, żywe emocje. Narzeczcie czuję, że żyję!

Bo w ostatnich dniach chyba nie żyłam, ale tylko egzystowałam.

Na przyjazd kobiet do Starej Morawy zorganizowaliśmy piękny stół obiadowy w stylu nazwanym górskim designem. Do stworzenia przytulnej atmosfery użyto naturalnych materiałów, wielu świec i oczywiście pysznego jedzenia od naszej szefowej Ewy. Ta kobieta przypomina mi bohaterkę z dobrej

kreskówki, która pysnie wszystkich karmi i do której chcę się przylgnąć.

Przybývają turyści... Bardzo podoba im się program, który wymyśliła Ludmiła. Na początek wieczorna wędrowka po górach z lampionami. Idę z nimi. Nie mam odpowiednich ciepłych ubrań, więc pożyczam je od moich siostr. Ubrała mnie cała rodzina. Wzięłam od kogoś kurtkę, od kogoś ciepłą bluzę... I już wspina się po górach.

To niesamowite uczucie. To moje pierwsze takie doświadczenie. Grono fajnych kobiet, choinki, niebo i gwiazdy... A miasto, cywi-

lizacja, pozostaje na dole i można to oglądać z dużej wysokości. To bardzo fajne uczucie.

Nie rozumiem, ale czuję

Moim jedynym minusem jest to, że ledwo rozumiem, o czym mówią. Ale kiedy słyszę ich głośny śmiech, zaraza mnie fala radosnych emocji i nie rozumiem dlaczego, ale śmieję się razem z nimi. Tak miło czuć się tak dobrze wśród pięknych, silnych i pewnych siebie kobiet. To doświadczenie dodaje mi siły i pewności siebie.

Program „Dzień Kobiet” potrwa 3 dni i jest organizowany przez Ludmiłę tak,

aby każda godzina i dzień był zajęty. Na sen czasu zostaje niewiele. Ale to nikomu nie przeszkadza, bo wszyscy są bardzo zainteresowani tym, co będzie dalej.

Jest takie zdanie: „Rób wszystko z miłości i rób wszystko z miłością”. Ludmiła stosuje takie zasady w swojej trudnej pracy. Mając duże doświadczenie w psychologii, postanawiam napisać wykład, ale na pewno nie będę mogła czytać po polsku dla kobiet. Tłumaczmy więc na tłumacza, a Ludmiła czyta mój tekst.

Siedzimy z dziewczynami przy filiżance herbaty w kręgu dobrej energii i pozytywnych emocji. Kobiety są zrelaksowane.

Jutro znowu będą wędrować po górach. Wyprawa ma potrwać cztery godziny. To będzie trudna wspinaczka. Postanawiam, że tym razem z nimi nie pójdę. W tym czasie przygotuję dekorację stołu na obiad. Aby wybrać się w góry w chłodne dni, trzeba mieć dużo odwagi i wytrwałości. Po raz kolejny przekonuję się, że te kobiety są wyjątkowe. Takie kobiety mają przyszłość.

● **CIĄG DALSZY NASTĄPI**

OPRAC. AK

Hala przy szkole schronieniem dla Ukraińców

BIAŁA PODLASKA Jest nowe miejsce dla uchodźców z Ukrainy, którzy trafią do miasta

Kwaterunek kolejnych 120 osób będzie możliwy w **HALI** Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marii Konopnickiej.

– To nowoczesna sala z odpowiednim, dużym zapleczem sanitarnym, wyposażonym m.in. w prysznic. Halę można w prosty i bezpieczny sposób oddzielić od innych budynków szkolnych – tłumaczy taki wybór Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka magistratu.

Pod uwagę były brane inne takie obiekty, ale nie spełniały wymogów. W odpowiednim przygotowaniu hali urzędnikom pomagali również uczniowie. Obecnie trwa jeszcze wyposażanie części jadalnej.

W miejskich kwaterunkach przebywa ponad 120 uchodźców z Ukrainy. Stowarzyszenie Wspólny Świat do swoich obiektów przyjęło ponad 40 osób. W hotelu



pracowniczym firmy Edwood przygotowanych jest 110 miejsc. Pomoc Ukraińcom organizuje też nieformalna grupa na Facebooku „Biała Podlaska i okolice, pomoc dla Ukrainy (mieszkanie, transport i inne)”.

– W mieście i okolicach już ponad 40 rodzin udzie-

liło schronienia i dachu nad głową dla przeszło 300 uchodźców – mówi Kacper Barszcz, jeden z wolontariuszy, który zapoczątkował oddolne działania. Od momentu wybuchu wojny przy ulicy Kraszewskiego 2 działa punkt zbiórki darów. – Chcemy przeorganizować

pracę tego punktu i bardziej skupić się na pomocy Ukraińcom już mieszkającym u nas, a także rodzinom, które przyjeły ich pod swój dach. Dlatego będziemy potrzebować wszystkiego do życia codziennego – tłumaczy Barszcz. Rzeczy można przynosić w godz. 11-17 (od

poniedziałku do piątku), a w sobotę w godzinach 9-15.

Dotychczas bo białskich szkół zgłosiło się ponad 46 uczniów z Ukrainy. – Dyrektorzy mogą zwracać się do organu prowadzącego o dodatkowe lekcje języka polskiego dla cudzoziemców. To minimum dwie godziny

tygodniowo, na dodatkową naukę. Pierwsze wnioski białskich dyrektorów zostały pozytywnie rozpatrzone – dodaje Kuc-Stefaniuk. Zajęcia edukacyjne oferują też instytucje kultury w mieście, m.in. biblioteka i Białskie Centrum Kultury.

(EB)